

JOANNA GIEROWSKA-KAŁLAUR

## AKTYWNOŚĆ ŚRODOWISK POLSKICH W MIŃSZCZYŹNIE W REALIACH LAT 1919–1920

Przed przedstawieniem aktywności, zwłaszcza politycznej, Polaków zamieszkałych w Mińszczyźnie, oraz jej wpływu na realizację planów Józefa Piłsudskiego<sup>1</sup> i haseł Odezwy Wileńskiej, należałoby określić realia demograficzne i polityczne na tym terenie.

Mińszczyzna to pojęcie niejednoznaczne. Gubernia mińska imperium rosyjskiego utworzona została na ziemiach zabranych I Rzeczypospolitej po II rozbiórce Polski w 1793 r. W 1885 r. składała się z powiatów: borysowskiego, ihumeńskiego, mozyrskiego, mińskiego, nowogródzkiego, pińskiego, rzeczyckiego i słuckiego. W 1903 r. powierzchnia guberni wynosiła 91 213 km<sup>2</sup>, a ludność 2 539 100 mieszkańców.

Upadek caratu zapoczątkował okres bolszewickiego chaosu również na terytorium Mińszczyzny. Od 18 do 25 XI 1917 r. bolszewicy przeprowadzili w Mińsku trzy zjazdy: okręgowy zjazd Rad Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, okręgowy Zjazd Delegatów Chłopskich oraz Zjazd Delegatów z Frontu. Wypowiedziały się one za koniecznością wprowadzenia na Białorusi władzy radzieckiej i utworzyły wspólny Komitet Wykonawczy Rad Delegatów Robotniczych, Żołnierskich, Chłopskich Obszaru Zachodniego Frontu. Do Komitetu Wykonawczego weszli ludzie posługujący się językiem rosyjskim i nie pochodzący z terytorium Mińszczyzny<sup>2</sup>. I Zjazd Wszechbiałoruski (5–17 XII 1917) zwołany w Mińsku został rozpućdzony...

<sup>1</sup> Założenia polityki wschodniej Piłsudskiego doczekały się wielu opracowań i analiz. Spór o jej kształt rozpoczął się już w chwili powstawania Departamentu Litewsko-Białoruskiego, ostatecznie zorganizowanego decyzją Piłsudskiego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych (a nie Wewnętrznych) nowo powstałego państwa polskiego. Zob. m.in. J. Gierowska-Kałaur, *Ścieranie się koncepcji federacyjnej i inkorporacyjnej w stosunku do ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w okresie poprzedzającym Odezwę Wileńską*, Zeszyt Naukowy [Muzeum Wojska Polskiego], 17, Białystok 2004, s. 74–88, eadem, *Zarząd Cywilny Ziemi Wschodnich (19 II 1919–9 IX 1920)*, Warszawa 2003, s. 447.

<sup>2</sup> Aleksandr Miasnikow (1886–1925), generał, przewodniczący Północno-Zachodniego Komitetu Obwodowego RKP(b), w 1919 odwołany z dowództwa XVI Armii z powodu utraty Wilna, wojskowy administrator moskiewskiej komisji partyjnej; Wilhelm Knorin (I sekretarz Północno-Zachodniego Obwodowego Komitetu RKP(b), późniejszy sekretarz Biura Centralnego KP(b)); Karl Lander (1883–1937) radziecki działacz partyjny, przewodniczący Komitetu Wykonawczego Obwodu Zachodniego i Frontu.

Rozwój wypadków wojennych (ofensywa niemiecka na Froncie Wschodnim ruszyła 18 II 1918) sprawił, iż po ucieczce bolszewików z Mińska (19 II 1918) miasto opanowali (21 II 1918) Niemcy, którzy dotarli aż do Dniepru. Ze względu na postanowienia Traktatu Brzeskiego Niemcy traktowali to terytorium jako czasowo przez siebie administrowane, co przedłużało stan niepewności politycznej oraz powodowało prowadzenie gospodarki rabunkowej. Sytuacja Mińszczyzny zmieniła się w sierpniu 1919 r. Na terytoriach, z których Wojsko Polskie wyparło bolszewików, od kwietnia 1919 r. formował się Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (dalej: ZCZW), który miał umożliwić przekazanie jurysdykcji na tych terenach przez Naczelne Dowództwo władzy cywilnej, a także przeprowadzić plebiscyt, zapowiedziany w Odezwie Wileńskiej. Spodziewano się, iż wynik zaposiedzianego głosowania zadecyduje także o losie pozostałych ziem b. Wielkiego Księstwa Litewskiego, ze względu na położenie geograficzne oraz rolę Mińszczyzny. Wojsko Polskie wkroczyło do Mińska w sierpniu 1919 roku.

Okręg miński ZCZW<sup>3</sup> powstał na mocy zarządzenia Komisarza Generalnego ZCZW 12 IX 1919 r.<sup>4</sup> i istniał faktycznie do ewakuacji 10 VII 1920 r. Składał się z części b. guberni mińskiej i skrawka b. guberni witebskiej (35 947 km<sup>2</sup>). Obejmował miasto Mińsk oraz sześć powiatów: miński, bobrujski, ihumeński, borysowski, słucki i lepeński<sup>5</sup>, graniczył z powiatem dziśieńskim okręgu wileńskiego ZCZW oraz powiatami okręgu brzeskiego ZCZW.

Władzę w okręgu sprawował Naczelnik Okręgu (Władysław Raczkiewicz), któremu podlegał komisariat miasta Mińsk. Okręg podzielony był na 29 rejonów, a te na 98 gmin<sup>6</sup>.

W Mińsku mieszkało 102 592 osób i było to zdecydowanie największe skupisko ludności Mińszczyzny. Inne miasta były znacznie mniejsze — w Ihumeniu było 10 063, w Borysowie 10 134, w Bobrujsku 12 199, w Słucku 6890, w Lepelu 5000 mieszkańców.

<sup>3</sup> W pracach dotyczących wydarzeń z lat 1919–1920 na ziemiach b. Wielkiego Księstwa Litewskiego przyjąłm stosowanie dużych liter dla Okręgów „Straży Kresowej”, traktując je jako nazwy własne. Zabieg ten pozwoli na odróżnienie Okręgów „Straży Kresowej” od (pisanych z małej litery) okręgów ZCZW. Nie jest to zgodne z obowiązującymi normami edytorskimi, ale pozwala na klarowniejsze przedstawienie sytuacji, w której równolegle funkcjonowały dwa okręgi dwóch różnych struktur na zasadniczo (ale nie całkowicie) jednym geograficznie terytorium.

<sup>4</sup> Dziennik Urzędowy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego (dalej: Dz. Urz. ZCZW NDWP), R. I, nr 19 z 23 IX 1919, II. 174.

<sup>5</sup> Miastami dzisiejszego obwodu mińskiego, które wchodziły w skład okręgu mińskiego ZCZW są: Berezyna, Borysów, Czerwień (dawny Ihumeń), Dzierżyńsk (dawny Kojdanów), Łohojsk, Mińsk, Słuck, Smolewicz, Stołpce i Uzda. W skład dzisiejszego obwodu mińskiego wchodzi także: Kleck, Kopyl, Krupki, Lubań, Miadzioł, Mołodeczno, Nieśwież, Maryjna Górka, Soligorsk, Stare Dorohi, Wilejka i Wołożyn.

<sup>6</sup> Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, Dział Starych Druków i Rękopisów, ZCZW (dalej: BPK ZCZW) nr akc. 1692/I, k. 7, Sprawozdanie naczelnika okręgu mińskiego od 03.08.1919 do 10.07.1920 (dalej: Sprawozdanie NOM).

Według spisu<sup>7</sup> sporządzonego przez ZCZW okręg miński miał 1 091 138 mieszkańców. W najbardziej rozległym powiecie bobrujskim (10 500 km<sup>2</sup>) mieszkało 188 976, a w drugim pod względem rozległości powiecie ihumeńskim (8010 km<sup>2</sup>) 221 758 osób. Najrzadziej zaludniony był powiat borysowski (6700 km<sup>2</sup>) — 147 673 mieszkańców. Powiat słucki (5524 km<sup>2</sup>) zasiedlało 228 727 osób. W zajmującym 5213 km<sup>2</sup> powiecie mińskim mieszkało (nie licząc 102 392 mieszkańców Mińska) 201 612 ludzi.

Według „Sprawozdania NOM” w okręgu mieszkało 190 702 katolików, 758 639 prawosławnych, 132 064 Żydów i 9733 innych<sup>8</sup>.

W całym okręgu mińskim ZCZW mieszkało 159 706 Polaków, 703 418 Białorusinów i 123 718 Żydów, a w **Mińsku** 45 961 Żydów, 23 409 Białorusinów, 18 773 Polaków, 14 209 „innych” i 100 „tutejszych”.

Występowanie kategorii „tutejsi” było charakterystyczne dla ziem zamieszkałych przez ludność o niskim stopniu samoidentyfikacji narodowej, a także przyzwyczajonej do ciągłych zmian władzy na danym terenie.

Skład narodowościowy okręgu mińskiego ZCZW<sup>9</sup>

	Polacy	Białorusini	Tutejsi	Żydzi	Inni
miasto Mińsk	18773	23409	100	45961	14209
powiat miński	58327	98543	26292	6661	11739
powiat słucki	14407	195066	–	18949	305
powiat ihumeński	26957	145625	6493	15581	26802
powiat borysowski	32108	100075	290	9307	5893
powiat bobrujski	9194	140600	4752	27009	7421
powiat lepelski	.	.	.	.	.
Okręg	159706	703418	37927	123718	66359

Jak widać, struktura ludności w poszczególnych powiatach była różna. **Powiat miński** (obok powiatu borysowskiego) był najmniej licznie zasiedlony przez ludność żydowską. Natomiast w **powiecie bobrujskim** mieszkało trzy razy więcej Żydów niż Polaków, a dominującą liczebnie grupę narodowościową stanowili Białorusini. W **powiecie słuckim, ihumeńskim i borysowskim** również najliczniejsza była ludność białoruska. Nie dysponujemy danymi dla powiatu lepelskiego.

W okręgu mińskim w czasach funkcjonowania ZCZW mieszkało więc prawie siedmiokrotnie mniej Polaków niż osób określanymi jako Białorusini (159706 Polaków, 703418 Białorusinów oraz 123718 Żydów). W Mińsku Polacy stanowili co najwyżej

<sup>7</sup> BPK ZCZW, nr akc. 1692/I, k. 7 i dalej, Sprawozdanie NOM.

<sup>8</sup> Sprawozdanie NOM.

<sup>9</sup> Tabela sporządzona na podstawie danych zawartych w Sprawozdaniu NOM.

1/3 populacji. Grupa narodowa polska na terenie Mińszczyzny z reguły nie przekraczała ca 30% populacji, Polacy wykazywali się jednak od lat tak dużą aktywnością, iż ich udział w życiu publicznym regionu był bardzo wyraźnie odczuwalny. Także mieszkańcy wyznania mojżeszowego, silnie identyfikujący się ze swoimi gminami, zwracali uwagę swoimi działaniami.

„Tutejsi’ i „inni” nie będą w tym artykule przedmiotem rozważań — w omawianych źródłach brak informacji o ich działalności.

W czasie pobytu bolszewików w Mińsku działały: Polska Rada Główna<sup>10</sup>, Polska Organizacja Wojskowa<sup>11</sup> i Chrześcijańska Demokracja. Dwie pierwsze rozwiązały się po wkroczeniu Wojska Polskiego do Mińska.

Dla omawianego tematu rzeczą szczególnie istotną jest prześledzenie aktywności polskiej społeczności Mińszczyzny w okresie od 11 XI 1918 r. do wyzwolenia Mińska w sierpniu 1919 r. i wprowadzenia na tym terenie ZCZW.

Stała ona na stanowisku, iż Dekret z 28 XI 1918 r. przewidywał udział Polaków z Litwy i Białorusi w pracach Sejmu Ustawodawczego. Rada Narodowa Polska na Litwie przyjmowała (na podstawie rosyjskich statystyk), iż ludność polska tzw. ob-

<sup>10</sup> Archiwum Akt Nowych. Towarzystwo Straży Kresowej (dalej: AAN TSK) 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w Centralnym Archiwum Wojskowym (dalej: CAW) I.301.8.673, k. 46–50, mpis „Rada Główna. Geneza. Podczas okupacji niemieckiej Rada Okręgowa nabrała większego znaczenia niż Rada Ziemi Mińskiej (o zabarwieniu ziemiańskim). Po wyjściu władz bolszewickich Rada Okręgowa przekształciła się w Związek Rad i Organizacji Polskich, który wyłonił z siebie Komitet Wykonawczy. Represje bolszewickie uniemożliwiły pracę Komitetowi Wykonawczemu. Wówczas dla zasad konspiracji i sprężystości pracy droga tajnych wyborów została powołana do życia Rada Główna. W skład jej weszli ks. Bp. Łoziński, Szalewicz (areszt.), Jeliński, Olgierd Świda, Pietrzak i dr Jan Offenbergl — ludzie znani szerszemu ogółowi i posiadający wielkie wpływy osobiste. Rada Główna kierowała życiem społecznym. Po wkroczeniu Wojska Polskiego do Mińska Rada Główna rozwiązała się. Odtworzona być miała Rada Okręgowa i Komitet Wykonawczy. Ten ostatni w dniu 17 VIII zwołał wiec, na którym było uchwalono wysłać depezę do Naczelnika Państwa i sejmu”.

<sup>11</sup> AAN TSK 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w Centralnym Archiwum Wojskowym (dalej: CAW) I.301.8.673, k. 46–50, „Polska Organizacja Wojskowa — organizacja konspiracyjna, która nie zważając na konspiracje i prześladowania, pracowała bardzo wydatnie, potrafiła zjednać miejscową ludność i miała znaczne wpływy; po zajęciu Mińska była ogłoszona mobilizacja członków; młodzież męska została wcielona do poszczególnych oddziałów, niewiasty pracują w poszczególnych referatach Oddz. II dowództwa Frontu”, zob. również: Lietuvos Centrinis Valstybes Archyvas (dalej: LCVA) Fond 13 Ap. I svgn. 72 l. 144–148. Raport polityczny ppor. B. Zahorskiego (Wydział werbunkowy ZCZW) „Komendanta Naczelnego na Białoruś, por. Żywego-Stefanowskiego, aresztowanego przez bolszewików przed wkroczeniem naszych wojsk zastąpił ob. „Antek” Dąbrowski, były członek lwowskiego życia, b. sierżant I brygady. Komendantką żeńskiego oddziału i chwilowo zastępczynią Komendanta Naczelnego była pracująca dzielnie w organizacji mińskiej już w listopadzie zeszłego roku ob. „Dziunia” Tejszerska. W parę dni po zajęciu Mińska przyjechał z Warszawy ob. podchorąży Szczęsny-Mayzel, adiutant por. Dąbrowskiego. W organizacji przeważają niewiasty, niemal wszystkie skautki, większość z nich brała udział w akcji wywiadowczej i utrzymywaniu łączności z Dowództwem Frontu i Warszawą [...] POW w wyniku rozkazu majora Matuszewskiego ogłosiła mobilizację i wyjechać się może kompanią męskiej młodzieży. Wielu członków, zwłaszcza niewiast przyjęło lub przyjmie „Koło Pomocy Społecznej””.

szarów litewskich wynosiła 1500000 osób, co dawało jej prawo do 28 mandatów<sup>12</sup>. Jednak ważność mandatów poselskich udzielonych przez Rady Narodowe Polskie na Litwie i Białorusi oraz przez Polski Komitet Wykonawczy na Rusi, a także uzyskanych w wyniku wyborów bezpośrednich na terytorium guberni grodzieńskiej nie została uznana w Warszawie, a minister spraw wewnętrznych zadeklarował (14 II 1919) bierne stanowisko Rządu w tej sprawie<sup>13</sup>.

Niezrażona niepowodzeniem Delegacja Koła Polaków Ziemi Ruskich (hr. Zdzisław Grocholski, Wiktor Gutowski i Ignacy Baliński) odwiedziła (28 II 1919) Naczelnika Państwa w celu „określenia zasadniczego stanowiska koła w sprawie kresów wschodnich”<sup>14</sup>. Wszystko wskazuje na to, że spotkanie to nie było dla Delegacji satysfakcjonujące.

Prezydium Rad Narodowych Polskich Ziemi Mińskiej, Ziemi Mohylewskiej, Ziemi Witebskiej i Inflant wystosowało z Paryża (11 i 15 III 1919) dwa pisma do Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Przechowywana w Litewskim Centralnym Archiwum Akt Nowych kopia pisma z 15 III zawiera kopię Memoriału Przedstawicieli Kresowych skierowanego do Rządu Polskiego, Sejmu Ustawodawczego i do przedstawicieli Rządów Państw Sprzymierzonych. W oświadczeniu domagano się restytucji granic sprzed 1772 r.: „Kresy nasze Białoruskie historyczna część składowa [Polski] winny do niej i tylko do niej należeć niepodzielnie, zrywając raz na zawsze z anarchią wschodu”<sup>15</sup>. Deklarowano zgodne współżycie i współpracę z ludem białoruskim, poszanowanie jego wiary, języka i obyczaju oraz uznawano „historyczne prawo ludu białoruskiego do kultury i państwowości polskiej”<sup>16</sup>. Wzywano do obrony ziem białoruskich przed bolszewikami.

Ogłoszenie Odezwy Wileńskiej (22 IV 1919) oraz powstanie ZCZW nie zmieniło linii postępowania Delegacji Rad Narodowych na Litwie i Białorusi. 29 kwietnia 1919 roku Delegacja Polskiej Rady Narodowej na Litwie (wybrana na zjeździe w Wilnie 30 XII 1918 wydała swoją „Odezwę”, w której czytamy: „[Państwo Polskie]

<sup>12</sup> LCVA. Fond 13 Ap. 1 svgn. 273 l. 8. Odezwa Rady Narodowej Polskiej na Litwie do Sejmu Ustawodawczego o uchwalenie posłów sejmowych z Ziemi Wileńskiej i Kowieńskiej i spis kandydatów sejmowych z Ziemi Kowieńskiej i Wileńskiej. 18 delegatów z Ziemi Wileńskiej i Kowieńskiej to: adwokat Witold Abramowicz, inż. Władysław Adolph, ziemianie Adam Bohdanowicz, Józef Borowski, Kazimierz Borowski, Stanisław Michał Kossakowski, urzędnik Józef Korolem, rolnik Witold Kucewicz, technik kolejowy Juliusz Narkowicz, wiceprezydent Wilna Konrad Niedziałkowski, adwokat Jan Piłsudski, inżynier Henryk Piotrowicz, agronom Witold Staniewicz, inż. Teofil Szopa, chłop Stanisław Szymkiewicz, agronom Władysław Wielohorski, dziennikarz Aleksander Zwierzyński, docent UJ Adam Żółtowski. Listy 10 posłów z Grodzieńskiego dotąd nie odnalazłam. Członkami Rady Narodowej Grodzieńskiej w styczniu 1919 byli książę Konstanty Czetwertyński, Antoni Żaboklicki, Nikodem Hryckiewicz, Jerzy Cytarzynski, Edward Stępniewski, Stanisław Ivanowski (BPK ZCZW 1662/I, k. 50).

<sup>13</sup> LCVA Fond 13 Ap. 1 B 95 lap. 1–2. Do Prezydium Wysokiego Sejmu Ustawodawczego... Warszawa 14 II 1919 [od] Rady Narodowej Polskiej na Litwie, Koła Delegatów Sejmowych Ziemi Grodzieńskiej, Rady Narodowej Polskiej Ziemi Białoruskich i Delegacji Komitetu Wykonawczego Polskiego na Rusi.

<sup>14</sup> Monitor Polski z 1 III 1919 r.

<sup>15</sup> LCVA Fond 13 Ap. 1 B. 97 lap. 18–19. Do Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Memoriał Przedstawicieli Kresowych. Paryż 15 III 1919.

<sup>16</sup> Ibidem.

w niedalekiej już przyszłości zabezpieczy w sposób decydujący narodowe i osobiste prawa Polaków, zamieszkałych na wszystkich obszarach Litwy<sup>17</sup>. Na słupach ogłoszeniowych pojawiły się plakaty informujące, iż wobec uchwały sejmowej z 4 kwietnia [1919], żadne oświadczenie ani zarządzenie z nią sprzeczne nie mają nigdzie mocy prawnej, a wobec uchwalenia nagłości zw. LN, PZL i in. Sejm „wzywa rząd by w myśl uchwały z 25 posiedzenia przedsięwziął odpowiednie kroki by ziemie te niegdyś Unią Lubelską wieczyście z Polską połączone, a Konstytucją 3 Maja — w jeden organizm państwowy z Koroną zespolone, po ostatecznym obecnie od obcej przemocy wyzwoleniu w jedną państwową całość z Rzeczypospolitą Polską ponownie zjednoczone zostały zgodnie z wielokrotnie już wyrażoną wolą ludu<sup>18</sup>. Z okazji rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja w 1919 r. Wydział Wykonawczy Tymczasowej Rady Narodowej na Litwie, zebrani w Wilnie członkowie Tymczasowej Rady Narodowej oraz Rady Narodowe Polskie Białej Rusi i Inflant wydały uchwałę, w której czytamy: „Gardząc wszelkim gwałtem i nie chcąc niewolić nikogo, jesteśmy pewni, że wszystkie ziemie dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, których większość jęczy dotąd pod obcym jarzmem, wysiłkiem zwyciężskim Wojska Polskiego rychło oswobodzone, w jedności państwowej z Polską, znajdą prawdziwą wolność i rozkwit. W Polsce wszystkie narodowości i wyznania cieszyły się zawsze i cieszyć się będą pełnią swobody i opieką prawa<sup>19</sup>”.

Pomiędzy 19 a 22 VII 1919 r. doszło do wspólnych posiedzeń prezydiów Rady Narodowej Ziemi Białoruskich oraz Naczelnej Rady Ludowej Ziemi Grodzieńskiej<sup>20</sup>.

<sup>17</sup> Rossijskij Gosudarstwienyi Wojennyi Archiw (dalej: RGWA. Fond 471 Op. 1 teczka 43 k 161).

<sup>18</sup> RGWA. Fond 471 Op. 1 teczka 43 k. 162. Plakat w dużym formacie. Druk. Warszawa. Wyszynski Zgoda.

<sup>19</sup> LCVA Fond 13 Ap. 1 B 127 lap. 8 Uchwała Delegacji Rad Narodowych Polskich na Litwie i Białorusi z dnia 3 V 1919.

<sup>20</sup> AAN TSK 201 k. 71, „Historia Rady Narodowej Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej

„Za okupacji niemieckiej powstały Rady Narodowe ziemi grodzieńskiej, wileńskiej, mińskiej.

W trakcie najazdu bolszewickiego (I 1919) większość członków Rad Narodowych znalazła się w Warszawie. W czasie wyborów do Sejmu Ustawodawczego utworzono tzw. „Delegację Rad” — która wystąpiła z żądaniem dopuszczenia w skład sejmu. Ich żądanie zostało odrzucone, jako że uznano iż Rady są organem niereprezentatywnym i ziemiańskim, delegację Rad Sejm uznał za jednostronne przedstawicielstwo, jako że forma wyborów nie upoważniała do uznania ich za reprezentację całej ludności. Z chwilą zajęcia Wilna przez WP na gruncie rad narodowych powstały tarcia, doprowadziły do wystąpienia z Delegacji Rad członków Rad Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej i zawiązanie oddzielnej organizacji. Organizacja ta miała zostać zawiązana na zjeździe zwołanym przez członków delegacji rad w początku czerwca 1919 roku w Białymstoku. Zjazd ten nie doszedł jednak do skutku. W drugiej połowie czerwca 1919 roku w Warszawie miało miejsce zebranie organizacyjne przedstawicieli 7 powiatów, w tej liczbie częściowo b. członków delegacji rad, częściowo obranych na doraźnych zebraniach ziemian w powiatach. Na zebraniu tym uchwalono powołanie do życia Naczelnej Rady Ludowej Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej, jako instytucji, mającej na celu reprezentację polityczną tych ziem. Prezesem Rady Naczelnej został Niemcewicz z pow. brzeskiego, późniejszy prezes Komitetu Zjednoczenia Kresów Wschodnich z Polską, zorganizowanego w Warszawie przez Związek Ludowo-Narodowy. Naczelna Rada Ludowa miała inicjatywę tworzenia na terenie poszczególnych powiatów rad ludowych vel narodowych. W niedługim czasie w różny sposób powstały tego rodzaju

W obradach wziął udział przedstawiciel Rady Narodowej Ziemi Wileńskiej<sup>21</sup>. Rady zawarły układ zobowiązujący je do prowadzenia w ścisłym porozumieniu wspólnej akcji mającej na celu przyłączenie ziem przez nie reprezentowanych do Polski<sup>22</sup> oraz umożliwiający prowadzenie własnej działalności przez poszczególne Rady.

Alians nie trwał długo. W sierpniu 1919 r. doszło do rozdźwięku, Wspólna Rada została rozwiązana<sup>23</sup> i zamieniona na przedstawicielstwa dzielnicowe: Radę Narodową Wileńską dla Ziemi Wileńskiej, Naczelną Radę Ludową Grodzieńską dla Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej oraz Polską Radę Narodową Polski Białorusi i Inflant dla Ziemi Mińskiej, Mohylewskiej, Witebskiej i Inflant<sup>24</sup>.

8 VIII 1919 Mińsk został oswobodzony. Jest rzeczą charakterystyczną, iż przedstawiciele Polskiej Rady Narodowej Białorusi i Inflant nie brali udziału w naradach z przedstawicielami Polskich Rad Narodowych na Ziemiach Wschodnich, które miały miejsce 18 i 22 VIII 1919 r. w Warszawie z udziałem Przedstawiciela Komisarza Generalnego Michała Stanisława Kossakowskiego oraz prezesa Głównego Komitetu Wyborczego Romana Wirszyłło. Pojawili się tam natomiast, i to na pierwszym planie, przedstawiciele Związku Polaków Ziemi Wołyńskiej (Czacki) i Związku Polaków Ziemi Wołyńskiej (Starczewski).

Można wysnuć wniosek, iż Polska Rada Narodowa Białorusi przyjęła taktykę odmienną od taktyki Rady Narodowej Grodzieńszczyzny i Nowogródzkiej czy też

organizacje w poszczególnych powiatach, tam gdzie nie istniały one poprzednio. Sposób ich powstawania, charakter oraz wartość polityczna były różne”.

<sup>21</sup> AAN TSK, k. 84–85, „Polska Rada Narodowa Ziemi Wileńskiej i Kowieńskiej powstała w listopadzie 1918 na Zjeździe Polskim zorganizowanym przez Komitet Polski w Wilnie. Wybory przeprowadzono w dwudziestu kilku gminach; Wilno reprezentowane na Zjeździe przez przedstawicieli miejscowych ugrupowań politycznych, wydelegowanych przez Komitet Polski. Natychmiast po wyborach do Polskiej Rady Narodowej — rozgorzały walki z bolszewikami. Wydział Wykonawczy Polskiej Rady Narodowej Litwy przeniesiony został do Warszawy, gdzie wspólnie z innymi Radami Kresowymi przebywał do maja 1919, nie podejmując żadnej akcji na Kresach, ograniczając się do składania memoriałów władzom polskim, przesyłania komunikatów do prasy warszawskiej, informowania kół poselskich w sprawach kresowych. Po zajęciu Wilna (IV 1919) Wydział Wykonawczy zorganizował w Wilnie w ciągu roku zaledwie 3 zebrania plenarne Prezydiów Rady Narodowej Litwy, które były nader nieliczne i nie powzięły żadnych wybitniejszych decyzji. Przeprowadzono ponowne wybory do Wydziału Wykonawczego, w skład którego (dzięki niekompletnemu zebraniu Rady Narodowej, na którym odbywały się wybory), weszli z wyjątkiem jednego członka przedstawiciele jednostronnego kierunku politycznego. Nowo wybrany Wydział złożył kilka memoriałów ZCZW, nie prowadził akcji w kraju, nie zorganizował ani jednego szerszego zebrania, tracono czas na bezpłodne dyskusje. W 1920 miało miejsce jedno zebranie. Wydział Wykonawczy i Polska Rada Narodowa Litwy de facto zaprzestały działalności”.

<sup>22</sup> LCVA Fond 13 Ap 1 B 127 lap. 6. Notatka odręczna Wasilewskiego. Układ podpisali Kieniewicz, [Jan Ursyn] Niemcewicz [prezes Rady Narodowej Ziemi Grodzieńskiej], [Wacław] Wasilewski, Jundziłł, Porębski, [Wawrzyniec] Puttkamer [delegat Rady Narodowej Polskiej Ziemi Wileńskiej].

<sup>23</sup> BPK ZCZW 1773/3, k. 452, Pismo [oryg.] Prezesa Naczelnej Rady Ludowej Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej J. Niemcewicza do Wydziału Narodowościowego i Prasy ZCZW.

<sup>24</sup> LCVA Fond 13 Ap 1 B 127 lap 7.

Polskich Rad Narodowych Powiatu Brzeskiego<sup>25</sup>, Prużańskiego<sup>26</sup>, Kobryńskiego<sup>27</sup> i Nowogródzkiego<sup>28</sup>. Były to organizacje założone przez ziemian. Zdaniem Wydziału Organizacyjnego „Straży Kresowej” charakteryzował je brak realnej pracy, tendencja do ignorowania faktu, iż na wspólnej ziemi żyją nie tylko katolicy, ale także (przeważający liczebnie) prawosławni.

W listopadzie 1919 r. instruktorzy „Straży Kresowej” działali w powiatach: mińskim, bobrujskim, częściowo baranowickim i ihumeńskim. Na podstawie raportów z obwodów Stefan Świętorzecki, Kierownik „Straży Kresowej” w Okręgu Mińskim, sporządzał tzw. Sprawozdania Kierownika Okręgu<sup>29</sup> (wysyłane do Wydziału Or-

<sup>25</sup> AAN TSK 201, k.72, „Historia Rady Narodowej Powiatu Brzeskiego.

Rada Narodowa Powiatu Brzeskiego powstała na skutek reorganizacji istniejącego konspiracyjnie za czasów niemieckich Centralnego Komitetu Obywatelskiego, składającego się z przedstawicieli duchowieństwa i ziemian. 6 i 7 Kwietnia 1919 CKO zwołał Zjazd ludności polskiej (200), na którym postanowiono kontynuować działalność CKO powiększwszy skład jego przez kooptację przedstawicieli gmin. Przeprowadzono uchwałę — dotychczasowe prezydium z ks. Dziekanem Songajłto, i prezesem Towarzystwa Rolniczego Tołłoczka na czele miało nadal pełnić swoje funkcje. Nie przewidywano dopuszczenia do Prezydium włościan. Nie wprowadzono w życie uchwały o kooptacji przedstawicieli gmin 10 VIII 1919 w trakcie Zjazdu ludności chrześcijańskiej (400) przemianowano Centralny Komitet Obywatelski na Radę Narodową pow. brzeskiego. Do Prezydium weszło 6 członków b. Prezydium CKO. Ponownie nie wprowadzono w życie uchwały o dokooptowaniu po 2 przedstawicieli z każdej gminy. Kontakt z włościanstwem utrzymywano za pośrednictwem instruktora Związku Ludowo Narodowego działającego w ścisłym porozumieniu z Radą Narodową. 14 XI 1919 Radę Narodową przemianowano na Radę Ludową, nie reagowano na podpowiedzi Straży Kresowej o konieczności autoreorganizacji. Po raz trzeci próby wprowadzenia do Prezydium przedstawicielstwa ludności wiejskiej spęły na niczym. By nie zadrażnić stosunków, Straż Kresowa odstąpiła od organizowania przedstawicielstwa ludności dla tych terenów”.

<sup>26</sup> AAN TSK 201, k. 73, „Historia Rady Narodowej Powiatu Prużańskiego. Zawiązana została w III 1919 z miejscowych ziemian. 18 V 1919 zwołała zjazd ziemian, duchowieństwa, szlachty zagrodowej, mieszczan oraz włościan katolików — 57 osób. Wybrano Zarząd: 3 ziemian (Boliński, Moraczewski, Czarnowski), 1 ksiądz, czterech mieszczan. Zrealizowano polecenie Komisarjatu Generalnego ZCZW i wybrano również 4 przedstawicieli ludności wiejskiej do Rady Narodowej, ale nikt w Prezydium Rady nie pamiętał nazwisk dwóch z nich. W opinii Wydziału Organizacyjnego Straży Kresowej działalność Rady Narodowej ograniczała się do zamkniętych zebrań towarzyskich. W efekcie Rada Narodowa była totalnie nieznała nawet ludności katolickiej. Straż Kresowa usiłowała wpłynąć na Radę i udało się to. 14 XII 1919 — ra zebraniu przyjęto projekt Straży Kresowej o reorganizacji”.

<sup>27</sup> AAN TSK 201, k. 73, „Rada Narodowa Powiatu Kobryńskiego. Powstała w III 1919 na zebraniu ludności polskiej (sto kilkadziesiąt osób) Prezydium ziemiańskie. Latem dokooptowano kilku ze szlachty zagrodowej. Prezesem Rady Narodowej p. Bielski, b. nie popularny w powiecie”. Według Wydziału Organizacyjnego Straży Kresowej charakteryzował ją brak rzeczywistych działań.

<sup>28</sup> AAN TSK 201, k. 74, „Historia Rady Narodowej Powiatu Nowogródzkiego. Organizacja miała charakter wyłącznie ziemiański. Prezesem był — Przygocki — naczelnik nadleśnictwa a wiceprezesem — Karpowicz — referent rolny. W listopadzie 1919 odrzucono propozycje Straży Kresowej o reorganizacji”.

<sup>29</sup> AAN TSK 316, k. 22–23, rkps Okręg Miński „Straży Kresowej” do 15 XI 1919. Sprawozdanie z sytuacji ogólniej Stefana Świętorzeckiego.



ganizacyjnego<sup>30</sup> „Straży Kresowej” w Warszawie) źródło wiedzy o polskim życiu społecznym w Mińsku.

Jeszcze dokładniejsze informacje z terenu zawierają raporty instruktorów powiatowych. Emisariusze „Straży Kresowej” byli bystrzymi obserwatorami i ich raporty są bezcennym źródłem dającym możliwość sporządzenia swego „ziem wschodnich opisanie”.

Materiałem dla Stefana Świętorzeckiego przy opracowywaniu w połowie listopada pierwszego „sprawozdania” był niewątpliwie raport instruktorki z Mińska J. Witkowskiej<sup>31</sup> datowany w połowie września. Na terenie Mińska i pow. mińskiego w listopadzie 1919 r. aktywność miejscowej ludności opisał instruktor „Straży Kresowej” Stanisław Żaczek<sup>32</sup>. Sytuację w powiecie bobrujskim przedstawili instruktorzy „Straży Kresowej” Otton Mahrburg<sup>33</sup> oraz Fostowicz–Zahorski<sup>34</sup>.

Ciekawe są uwagi Witkowskiej<sup>35</sup>, naoczego świadka, dotyczące ogólnego nastroju panującego w Mińsku u schyłku lata i na jesieni 1919 r. W ciągu kilku pierwszych dni po zajęciu Mińska Wojsko Polskie porobiło „nieporządki”, które według Witkowskiej „nie zrobiły ujemnego wrażenia na ogół, chociaż w bardziej uświadomionych warstwach społeczeństwa wywołały oburzenie”. Jednak już po miesiącu oburzenie ucichło, a to za sprawą „podniesienia gospodarczej strony życia”. Witkowska zauważyła też, że ludność (nie precyzowała jej narodowości) „dużo oczekuje od Polski”. Ludność polska chętnie organizowała się, współpracując z Białorusinami, mniej chętnie z Rosjanami. Jednocześnie panował nastrój zdecydowanie antysemicki.

Charakteryzując społeczeństwo polskie, Żaczek zwrócił uwagę na aktywność jedynie części ziemiaństwa i większości duchowieństwa oraz apatię społeczną sfer

<sup>30</sup> Wydział kierujący całokształtem pracy na tzw. Ziemiach Wschodnich. Powstał w III 1919 r. w Warszawie. W jego skład weszli: przedstawiciel Zarządu Głównego Zdzisław Lechnicki, Franciszek Skąpski, Juliusz Narkowicz, Teofil Szopa. W XI 1919 r. do Wydziału Organizacyjnego wchodził również Tadeusz Jankowski (kierownik), Stanisław Dangel (referent finansowy), Stanisław Paprocki i Tadeusz Katelbach (referenci).

<sup>31</sup> AAN TSK 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w CAW I.301.8.673, k. 46–50, Podrozdział „Stosunki polskie”.

<sup>32</sup> AAN TSK 316, k. 47–56, rkps Raport za czas od 1 listopada do 5 XII 1919. Powiat miński. [Podp. St. Żaczek] Toż w BPK ZCZW nr akc. 1685, k. 37–45.

<sup>33</sup> BPK ZCZW nr akc. 1708, k. 11–14, mpis [W[ydział] O[rganizacyjny] S[traży] K[resowej]] Raport powiatu bobrujskiego za czas od 1-go XII 1919 do 1-go I 1920 [Ottona Marhburga] Toż: TSK 316, k. 77–80, mpis., Sprawozdanie Zastępcy Instruktora Straży Kresowej Bobrujskiego obwodu za czas od 1 XII 1919 do 7 I 1920; CAW I.301.8.307, k. 254–257. Raport Powiatu bobrujskiego za czas od 1-go grudnia 1919 do 7-go [powinno być 1-go] stycznia 1920. Zob. też: BPK ZCZW nr akc. 1708, k. 5–6, Wyciąg z raportu instruktora „Straży Kresowej” z obwodu Bobrujskiego Okręgu Mińskiego za grudzień 1920r. [powinno być 1919]. Podpisał zastępca instruktora (–) O. Mahrburg.

<sup>34</sup> AAN TSK 316, k. 32–34, rkps Raport instruktora „Straży Kresowej” pow. bobrujskiego 8 X–8 XI 1919; Podp. Fostowicz–Zahorski.

<sup>35</sup> AAN TSK 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w CAW I.301.8.673, k. 46–50, mpis, Podrozdział „Stosunki polskie”.

drobnomieszczańskich i rzemieślniczych, jako że akcja Dobraszyca<sup>36</sup> „wiosny nie czyniła”. Zwrócił też uwagę na fakt, iż w Mińsku proletariats fabryczny prawie nie istniał. Interesująca jest ocena ludności zaścianków i wsi. Stanowiła ona według Żaczka odrębną masę z własnymi tradycjami, nieorientującą się w stosunkach politycznych i przysłuchującą się uważnie każdemu słowu dochodzącemu z zewnątrz.

W raporcie z początku grudnia 1919 r. Stefan Świętorzecki lakonicznie scharakteryzował masy chłopskie<sup>37</sup>. Według kierownika Okręgu Mińskiego „Straży Kresowej” chłopcy byli zbyt mało uświadomieni i wyrobieni zarówno społecznie, jak i narodowo, by brać udział w pracy społecznej i kulturalnej.

Otton Mahrburg zwrócił uwagę, że w powiecie bobrujskim w wielu miejscowościach wielu ludzi nie tylko nie umiało czytać i pisać po polsku, ale nawet nie mówiono po polsku. Odnotował także, że mimo to mieszkańcy powiatu bardzo interesowali się sprawą polską i przyszłością narodu polskiego. Według relacji instruktora znakomicie sprzedawały się w powiecie polskie książki i gazety. Mahrburg apelował, by monitorować zachowanie nauczycielstwa rosyjskiego, „żebyśmy w nich nie mieli pracowników anty-polskich”. Informował, iż wszystkie szkoły ziemskie rosyjskie były uruchomione w grudniu 1919 r., jednak nie nauczano języka polskiego, z powodu braku nauczycieli. Nadzwyczaj uciążliwy był brak szkół i nauczycieli polskich<sup>38</sup>.

Mahrburg skarżył się w raporcie na niemożność kończenia wieców przez przyjmowanie zwyczajowych uchwał. Zebrani w sposób następujący uzasadniali swój opór: „Jesteśmy wyjęci spod wszelkiego prawa, każdy żołnierz ma prawo z nami postąpić jak zechce, nas biją i nikt naszego głosu nie chce słuchać. Nas zwyciężyli, jesteśmy jeńcami w swoim kraju i dlatego głosu swego mieć nie możemy. Panowie mówią, że przyszli zaszczerpić kulturę zachodnią, tymczasem my tę kulturę czujemy ostro na swoich plecach. Dalej panowie mówią, że po to przyszli, abyśmy mogli wypowiedzieć, jaki chcemy mieć rząd u siebie; tymczasem nie pytając się nas wcale narzucacie nam polski i białoruski język”.

W raporcie podpisanym 5 III 1920 r. (czyli na dzień przed wręczeniem noty<sup>39</sup> zabraniającej Polsce przeprowadzenia plebiscytu na ziemiach b. Wielkiego Księstwa Litewskiego) czytamy: „Obywatelstwo obecnie stara się przede wszystkim zlikwidować

<sup>36</sup> Działacz Związku im. Staszica.

<sup>37</sup> AAN TSK 213, k. 1–3, Sprawozdanie Kierownika Okręgu Mińskiego Straży Kresowej z prac w Okręgu za czas od 15 IX do 1 XII [1919]. Podp. Kierownik Okręgu Mińskiego „Straży Kresowej” Stefan Świętorzecki. Mińsk 19 stycznia 1920.

<sup>38</sup> BPK ZCZW nr akc. 1708, k. 11–12–13–14. [W[ydział ]O[rganizacyjny] S[traży] K[resowej]] Raport powiatu bobrujskiego za czas od 1-go XII 1919 do 1-go I 1920 w maszynopisie [Ottona Marhburga] Toż: TSK 316, k. 77–80, mpis, Sprawozdanie Zastępcy Instruktora Straży Kresowej Bobrujskiego obwodu za czas od 1 XII 1919 do 7 I 1920; CAW NDWP I.301.8.307, k. 254–257, Raport Powiatu bobrujskiego za czas od 1-go grudnia 1919 do 7-go [powinno być 1-go] stycznia 1920. Zob. też: BPK ZCZW nr akc. 1708, k. 5–6, Wyciąg z raportu instruktora „Straży Kresowej” z obwodu Bobrujskiego Okręgu Mińskiego za grudzień 1920 r. [powinno być 1919]. Podpisał zastępca instruktora (–) O. Mahrburg.

<sup>39</sup> Treść noty Milleranda opublikowana [w:] J. Gierowska-Kałaur, *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich*, Warszawa 2003, s. 92 (przypis 117).

swoje gospodarstwo, a zarazem wyzyskać sytuację swojej przewagi nad sąsiednim włościaninem, nielitościwie wyzyskując go, jakby mszcząc się za swoje straty poniesione podczas rewolucji rosyjskiej<sup>40</sup>. Instruktorzy „Straży Kresowej” sygnalizowali, iż włościanie byli bardzo głęboko dotknięci stosunkiem ziemian do dzierżawców i parobków i (co ważniejsze) brakiem jakiegokolwiek reakcji na to ze strony władz ZCZW, co powodowało, że biedota była zdana na łaskę i niełaskę obywatelstwa.

Propagandę bolszewicką we wsiach prowadzili głównie Żydzi, pod pozorem handlu krążąc ze wsi do wsi i głosząc, że już niedługo znowu przyjdą bolszewicy i wybawią ich z polskiej niewoli. Padały zapewnienia o sile armii bolszewickiej i obietnice dobrodziejstw po powrocie bolszewików.

Mnożyły się zamachy na żandarmerię, żołnierzy i władze cywilne, organizowano partyzantki, potajemnie „Komitety Komunistyczne”. Bez żadnych przeszkód działały osoby znane z bolszewickich przekonań (np. robotnik kolejowy Moskalewicz w Starych Drogach czy sołtys we wsi Durywicz gm. świsłockiej). Propagandę antypolską prowadzili też rosyjscy nauczyciele ludowi, korzystając z zaufania ludności.

W listopadzie 1919 r. Stefan Świątorzecki tak scharakteryzował społeczność polską Mińska:

„Pomijając drobne grupki — należy mieć na uwadze 4 ugrupowania polityczno-społeczne:

1) Chrześcijańska–Demokracja — najliczniejsza, pozbawiona sił kierowniczych zupełnie — nie może odegrać wybitniejszej roli politycznej

2) Związek im. Staszica — o narodowym kierunku — rzemieślników chrześcijan — zbliżony do Chrześcijańskiej Demokracji, charakter zawodowy związku — kieruje nim p. Dobraszczyk [powinno być: Dobraszcyc] z Narodowego Związku Robotniczego — nieco demagog, świeżej inteligencji, dużej ambicji, lecz bardzo czynny i ruchliwy — stanowi przeto, mimo minusów — potrzebny, na ogół ceniony i w masach popularny.

Z lewej strony — Polska Partia Socjalistyczna niezbyt liczna i silna, bardziej narodowa, niż z Królestwa, lecz w ostatnich czasach zwycięża w Polskiej Partii Socjalistycznej kierunek lewicowy co się od razu odbije na metodach organizacyjnych partii.

Nowym zgrupowaniem czwórki jest tak zwany Klub Demokratyczny — organizacja centrum, ledwie się rodząca, złożona z inteligencji wyłącznie. O jej przyszłości trudno jeszcze mówić. Nadto Rada Polska Ziemi Mińskiej największa reprezentuje całą ludność polską Mińszczyzny. „Straż” [Kresowa] współdziała ze wszystkimi, utrzymuje ścisły kontakt z Radą Polską Ziemi Mińskiej, personalnie wchodzimy do Klubu Demokratycznego. W wyborach do Rady Miejskiej oficjalnie wzięliśmy udział

<sup>40</sup> AAN TSK 315, k. 5–6, Raport za luty 1920. Straż Kresowa Bobrujsk Soborna 76 dnia 5 marca 1920 r. Do Pana Kierownika Straży Kresowej Okręgu Mińskiego. Raport powiatu bobrujskiego za luty 1920 r. Rkps. Toż: BPK ZCZW 1708, k. 1–2–3, [W[ydział] O[rganizacyjny] S[traży] K[resowej]. Raport powiatu bobrujskiego za luty 1920 r.; CAW I.301.8.307, k. 197–199, WO SK. Raport powiatu bobrujskiego za luty 1920.

w Polskim Komitecie Wyborczym reprezentującym wszystkie grupy: Polska Partia Socjalistyczna nie dała się pociągnąć<sup>41</sup>.

Stanisław Żaczek także scharakteryzował kilka polskich organizacji społeczno-politycznych działających w Mińsku i na terenie powiatu mińskiego<sup>42</sup>, a instruktorka Witkowska w Aneksie do swego raportu wymienia 33 instytucje i organizacje polskie działające w Mińsku Litewskim<sup>43</sup>:

1. Radę Polską Ziemi Mińskiej
2. Komitet Wykonawczy
3. Radę Okręgową
4. Polską Organizację Wojskową
5. Koło Pracy Społecznej
6. Związek Demokracji Chrześcijańskiej
7. Polską Partię Socjalistyczną
8. Wyzwolenie
9. Związek im. J. Piłsudskiego
10. Polską Macierz Szkolną Ziemi Mińskiej
11. Związek Nauczycielski
12. Komitet Rodzicielski
13. Towarzystwo Dobroczynności
14. Towarzystwo Rolnicze
15. Towarzystwo Wzajemnych Asekuracji rolnych
16. Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
17. Związek Ziemian
18. Towarzystwo lekarskie
19. Labor
20. Związek Kooperatyw „Zjednoczenie”
21. Towarzystwo Gimnastyczne Sokół
22. Ognisko Polskie
23. Związek zawodowy Staszica
24. Towarzystwo Opieki nad więźniami
25. Drużynę Harcerską
26. Towarzystwo Przyjaciół Nauk
27. Towarzystwo Bratniej Pomocy
28. Koło Ziemianek
29. Koło Polek im. J. Piłsudskiego

<sup>41</sup> AAN TSK 316, k. 22–23, rkps Okręg Miński „Straży Kresowej” do 15 XI 1919 r. Sprawozdanie z sytuacji ogólnej Stefana Świątorzeckiego.

<sup>42</sup> AAN TSK 316, k. 47–56, rkps Raport za czas od 1 listopada do 5 XII 1919. Powiat miński. [Podp. St. Żaczek] Toż w BPK ZCZW nr akc. 1685, k. 37–45.

<sup>43</sup> AAN TSK 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w CAW I.301.8.673, k. 46–50.

30. Związek Kolejarzy
31. Towarzystwo Opieki nad Zabytkami
32. Syndykat Rolniczy
33. Związek Pracowników Polskich

Jak wynika z raportu<sup>44</sup> Stefana Świętorzeckiego z początku grudnia 1919 r., emisariusze „Straży Kresowej” rozpoczęli akcję agitacyjną w powiatach mińskim, ihumeńskim, bobrujskim, borysowskim i baranowickim. Wspierali wybory samorządowe, animowali powstawanie kółek rolniczych, a przede wszystkim prowadzili działalność wydawniczą. Z wydawnictw „Straży Kresowej” w tym okresie wymienić należy dziennik „Goniec Miński”, tygodniki „Zorzę Mińską” i „Zorkę” białoruską oraz pisemko dla dzieci „Mój Światek”. „Straż Kresowa” w okręgu mińskim czynnie współpracowała przy organizacji wielkiego Zjazdu [Polskiej] Młodzieży całej Mińszczyzny, organizowanego pod przewodnictwem prefekta ks. Edwarda Szwejnica pod egidą Towarzystwa im. Józefa Piłsudskiego. Instruktorzy „Straży” i ich pomocnicy brali udział też w uroczystościach poświęcania kościołów, niegdyś przerobionych na cerkwie (na przykład w Mirze) i fakt ten musiał być jednoznacznie odbierany przez ludność nie-polską i nie-katolicką<sup>45</sup>.

Sytuacja w okręgu mińskim nie była jednak czytelna. „Straż Kresowa” prowadziła także zbiórkę „daru narodowego dla Józefa Piłsudskiego”. Emisariuszy „Straży” i całą organizację postrzegano więc jako zwolenników opcji politycznej odmiennej od opcji reprezentowanej przez księdza Szwejnica.

St. Żaczek zwracał uwagę w swoich raportach, iż ludność powiatu mińskiego odnosiła się do pracowników „Straży Kresowej” z największym uznaniem, nazywając ich swoimi „delegatami”. Uskarżał się na brak pism i broszur przeznaczonych dla mieszkańców Mińszczyzny w językach polskim, białoruskim i rosyjskim. Z raportów Kresowego Biura Prasowego w zbiorze ZCZW w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy wynika, iż nie odczuwano braku wydawnictw przeznaczonych dla Żydów.

W raportach Stanisława Żaczka znajduje się relacja z wiecu ludowego w Iwieńcu zwołanego przez „Straż Kresową” w dniu 30 XI 1919 r.<sup>46</sup> Państwo polskie zostało zebrany przedstawione przez Żaczka jako państwo potężne i zorganizowane, które uchwaliło reformę rolną i prawo o parcelacji majątków carskich generałów, ziem poduchownych i nawet wielkich własności prywatnych. Wezwanie zebranych do „samookreślenia” — przyjmowania udziału w wyborach i głosowania na listę ludzi o polskiej orientacji trafiało w tym kontekście do przekonania. Zebranie w Iwieńcu

<sup>44</sup> AAN TSK 213, k. 1–3, Sprawozdanie Kierownika Okręgu Mińskiego Straży Kresowej z prac w Okręgu za czas od 15 IX do 1 XII [1919]. Podp. Kierownik Okręgu Mińskiego „Straży Kresowej” Stefan Świętorzecki. Mińsk 19 stycznia 1920.

<sup>45</sup> AAN TSK 316, k. 62–63, rkps Raport Kierownika Okręgu Mińskiego „Straży Kresowej” za czas od dnia 15 XI do 15 XII [1919].

<sup>46</sup> AAN TSK 238, k. 1–4. Odpis rękopiśmienny. Protokół wiecu ludowego w m. Iwieńcu ziemi Mińskiej zwołanego przez Straż Kresową w d. 30 listopada 1919 r.

zakończyły okrzyki wzywające do łączności państwowej Litwy, Białorusi i Wołynia z Polską.

W dwa dni później, na wiecu ludowym zwołanym 2 XII 1919 r. w majątku Rubieżewicze Żaczek deklarował, iż Polska jest obrońcą uciśnionych narodów, przypominał, że to Wojsko Polskie wyzwala Litwę i Białoruś, że to Polska wraz z Litwą i Białorusią jest przedmurzem cywilizacji chrześcijańskiej, ale równocześnie stwierdzał, iż nie jest możliwe funkcjonowanie niezależnej Białorusi, jako że nie ma ona naturalnych bogactw, przemysłu, jej kultura dopiero się rozwija, nie posiada także mężów stanu. Zapewniał, iż połączenie z Polską gwarantuje Białorusi potęgę i harmonijny rozwój, demokratyczny ustrój, samorząd, sejm, rząd odpowiedzialny przed sejmem, reformę rolną, ponadto poszanowanie własności prywatnej<sup>47</sup>. Ten ostatni argument miał zapewne uspokoić zaniepokojonych możliwością utraty posiadanego majątku.

Nie wnikając głębiej w meritum sprawy można tu odnotować pewien rozdzźwięk pomiędzy deklarowanym oficjalnie przez „Straż Kresową” poparciem polityki federalcyjnej Naczelnika Państwa a praktyką<sup>48</sup>.

List Jana Offenbacha do Stanisława Dangła, „Członka Rady Zarządzającej T-wa Straży Kresowej w Warszawie” [sic!]<sup>49</sup> informuje nie tylko o współpracy z Radą Polską Ziemi Mińskiej, ale także o powstaniu w Mińsku Koła III rzędu „Towarzystwa Straży Kresowej”<sup>50</sup>, które składało się z wybitnych przedstawicieli miejscowych instytucji społecznych oraz władz. Na prezesa powołany został Wacław Weytko, na zastępcę Zygmunt Rewieński.

Za najważniejszą organizację Mińszczyzny zarówno Witkowska, jak i Żaczek uznali **Radę Polską Ziemi Mińskiej**.

Rada Polska Ziemi Mińskiej powstała (według informacji Wydziału Organizacyjnego „Straży Kresowej”) w czasie okupacji niemieckiej, w celu reprezentowania i obrony przed okupantami ludności polskiej. Do 1917 r. cechował ją charakter ziemiański. Wówczas (według relacji Witkowskiej) jej charakter stał się — pod wpływem ruchu bolszewickiego — postępowy.

Instruktor Żaczek uznał Radę Polską Ziemi Mińskiej w listopadzie 1919 r. za organizację o zabarwieniu politycznym niezdecydowanym, a co istotniejsze — „o aspiracjach przekraczającym rzeczywiste poparcie wśród ludności polskiej Mińszczyzny”<sup>51</sup>.

<sup>47</sup> AAN TSK 238, k. 5–7, Odpis rękopiśmienny. Protokół wiecu ludowego w majątku Rubieżewicze ziemi Mińskiej zwołanego przez Straż Kresową w d. 2 grudnia 1919 r.

<sup>48</sup> Zob. szerzej: J. Gierowska-Kałuża, *Straż Kresowa wobec kwestii białoruskiej. Deklaracje i praktyka*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. XLIV 2009, s. 21–65.

<sup>49</sup> AAN TSK 10, k. 8–9, rkps list niedatowany [Mińsk, przed VII 1920].

<sup>50</sup> O „Straży Kresowej” jako „Towarzystwie Straży Kresowej” zasadniczo mówimy dopiero od września 1920, kiedy oficjalnie zmieniono nazwę i statut. Zob. więcej N. Zielińska, *Towarzystwo Straży Kresowej*, Lublin 2006, s. 243; J. Gierowska-Kałuża, *Straż Kresowa a Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich*, Warszawa 1999, s. 132, *eadem*, „Straż Kresowa” w drodze do „Niepodległości”, *Zeszyt Naukowy [Muzeum Wojska w Białymstoku]* 22, 2009, s. 70–84.

<sup>51</sup> Na czele Rady Polskiej Ziemi Mińskiej stał nadal Hieronim Kieniewicz, zastępcą był Ignacy Połębski, wpływy posiadali biskup miński Zygmunt Łoziński, dr [Jan] Offenberga i Machalewski.

Konieczne jest kilka słów uzupełnienia. Rada Polska Ziemi Mińskiej *de facto* odrodziła się w sierpniu 1919 r. i ponownie powołała do życia ekspozyturę prowincjonalną (tzw. Rady Okręgowe). Wydawała (krótko) własne pismo ludowe. Według zastępcy Naczelnika Okręgu Mińskiego Olgierda Jeleńskiego miała „reprezentacyjny charakter”. Pozostawała w ścisłym kontakcie z Naczelnikiem Okręgu Mińskiego Władysławem Raczkiewiczem. Na posiedzeniu w styczniu 1920 r. u Raczkiewicza to właśnie Rada Polska Ziemi Mińskiej zaproponowała, by akcję plebiscytową powierzyć „Straży Kresowej”, jako że jej (Rady) wybitnie polski charakter „mógłby utrudniać akcję plebiscytową wśród ludności białoruskiej”. W skład Rady Polskiej Ziemi Mińskiej wchodził wówczas: ziemianin Hieronim Kieniewicz (przedstawiciel Rady w Warszawie), ks. biskup Zygmunt Łoziński, ziemianin hr. Czapski z Przyłuk, dr Jeśman, dr [Jan ?] Offenberg, adwokat i ziemianin Ignacy Porębski, Kopczyński z CH N [sic!], Szczepański z CH N [sic!], Pietrzak — przedstawiciel polskich zjednoczonych kooperatyw, Dobraszyc — przedstawiciel związków rzemieślniczych i Stefan Świętorzecki ze „Straży Kresowej”. Dominującą rolę w Radzie Polskiej odgrywało pięciu ludzi: Kieniewicz, Jeśman, Offenberg, Porębski, Czapski<sup>52</sup>.

Przedstawiciel Rady Polskiej Ziemi Mińskiej zajmował poczesne miejsce wśród osobistości ówczesnej obywatelskiej sceny politycznej. 1 XII 1919 r. w lokalu Rady Głównej Opiekuńczej przy ul. Jasnej 32 w Warszawie miały miejsce obrady „Zebrania odbytego w celu porozumienia się co do zorganizowania akcji przeciwko bolszewizmowi”<sup>53</sup>. Do Komitetu Organizacyjnego zaproszono Hieronima Kieniewicza<sup>54</sup>.

Prezesem Rady Polskiej Ziemi Mińskiej w 1920 r. był Ignacy Porębski. W imieniu Komitetu Wykonawczego Rady Polskiej Ziemi Mińskiej 5 III 1920 r. wystosował on do Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich wniosek o wznowienie dawnych i stworzenie nowych Rad Okręgowych w celu zjednoczenia i zorganizowania ludności polskiej w Okręgu Mińskim ZCZW. Za niezbędne uznał zwołanie Zjazdu Delegatów wszystkich (gminnych, parafialnych i powiatowych) Rad Okręgowych dla wypowiedzenia się ludności polskiej Ziemi Mińskiej oraz dokonanie wyboru jej przedstawicielstwa — nowego Komitetu Wykonawczego. Ignacy Porębski powołał się w piśmie na rozmowę członka dotychczasowego Komitetu Wykonawczego Kazimierza Petruszewicza z zastępcą Komisarza Generalnego Edmundem Iwaszkiewiczem. Na piśmie widnieje odręczna adnotacja Iwaszkiewicza „Pan Czesław Krupski wypłaci panu... [nazwisko nieczytelne] 75 000 marek na organizację zjazdu ludności polskiej z sum plebiscytowych”<sup>55</sup>.

<sup>52</sup> AAN TSK 201, k. 86–87. Notatka zatytułowana „Rada Polska Ziemi Mińskiej”.

<sup>53</sup> LVIA (Dobrej Rady) Fond 1135.13.245, k. 8–26, Sprawozdanie z obrad zebrania odbytego...

<sup>54</sup> Pozostali członkowie tego Komitetu to ksiądz Około-Kułak, prof. Federowicz, Berezowski, mecenas dr Nałęcz-Dobrowolski, Michalski, hr. Zdzisław Grocholski, Szablewski, Obieziński, Wisznicka, Grocholska, Hulanicki, Sobańska.

<sup>55</sup> BPK ZCZW 1662/II, k. 19, Załącznik do asygnaty. Mińsk 5 III 1920. Pismo Ignacego Porębskiego Prezesa Rady Polskiej Ziemi Mińskiej do Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich.

O dalszej bliskiej współpracy członków Rady Polskiej Ziemi Mińskiej z liderami „Straży Kresowej” w Warszawie, współpracy, która wskazywała na inklinacje inkorporacyjne Rady, świadczy list Jana Offenbacha do Stanisława Dangla, „Członka Rady Zarządzającej T–wa Straży Kresowej w Warszawie” [sic!] <sup>56</sup>. Dowiadujemy się z niego, że „dobrze się stało, że Rada Polska Ziemi Mińskiej zwróciła się do „Straży Kresowej” z propozycją przyjścia z pomocą w tworzeniu Rad Okręgowych na prowincji, na co „Straż Kresowa” udzieliła swej zgody”.

Witkowska sporządziła też charakterystykę innego, bardzo ciekawego stowarzyszenia, którego nazwa: Towarzystwo im. J. Piłsudskiego mogła być myląca. Powstało ono z połączenia trzech organizacji: byłego Koła Polek, Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza Polskiego (którego działalność w czasach bolszewickich była zawieszona) i Pomocy Żołnierzowi Polskiemu (przekształconemu z wydziału Opieki nad Żołnierzem działającego w ramach Polskiej Organizacji Wojskowej). Zakres działania Towarzystwa im. J. Piłsudskiego miał rozciągać się na wszystkie ziemie Białej Rusi (bez określenia ich granic). Funkcję zarządu pełniły „Sekcje organizacyjne zarządu miejskiego” (Zahorska); T–wo miało oddziały w Słucku i Kopylu (ppor. Chodakowski), Nieświeżu (jw.), Bobrujsku (Oladenska) i w Ihumeniu (Dybowski).

Towarzystwo to Witkowska określiła jako bezpartyjne i „postępowe”, według innego instruktora Straży Kresowej Towarzystwo miało charakter wyraźnie demokratyczny i inteligencki, a jego rdzeń miał stanowić element peowiacki z ppor. B. Zahorskim na czele. Żaczek uważał, że Towarzystwo przybrało cechy stronnictwa politycznego realizującego politykę Naczelnika Państwa, rozpoczynając szerszą przedplebiscytową akcją agitacyjną, prowadzoną głównie w miasteczkach (poprzez zakładanie przez specjalnych instruktorów filii Towarzystwa, domów ludowych, kół młodzieży). Najbliższy prawdzie w swej ocenie był Fostowicz–Zahorski z powiatu bobrujskiego w X i XI 1919: „Na pierwszy plan wysunęło się obecnie T–wo im. J. Piłsudskiego [...] Działalność ta jednak jest nierówna, zależy nieraz od przyjazdu lub wyjazdu z miasta pewnych jednostek [...]” <sup>57</sup>. 10 sierpnia 1919 roku funkcję prezeski pełniła pani Łopotowa przy wsparciu pań Chrzanowskiej i Dąbrowskiej. 23 sierpnia przybyły do Mińska delegatka „Koła Polek” z Warszawy p. Kuczyńska i delegatka „Koła Polek” z Wilna p. Wendeitowa i — wg słów B. Zahorskiego — „rozpoczęły szaloną agitację przeciw nazwie T–wo im. Józefa Piłsudskiego” i za przywróceniem nazwy „Koło Polek”. Przekazały niezgodną z prawdą informację o połączeniu się w Warszawie wszystkich organizacji pomocy wojsku pod firmą „Koło Polek”. Ich inicjatywa została odrzucona trzykrotnie przez zebranych w Mińsku członków Towarzystwa. Zarówno Kuczyńska, jak i Wendeitowa przy wsparciu Łopotowej kontynuowały akcję rozła-

<sup>56</sup> AAN TSK 10, k. 8–9, rkps, list niedatowany [Mińsk, przed VII 1920]. W tytułaturze użyto sformułowania „Towarzystwo Straży Kresowej”, co było charakterystycznym uprzedzeniem zmian, które nastąpiły dopiero po kilku miesiącach, we wrześniu 1920 roku.

<sup>57</sup> AAN TSK 316, k. 32–34, rkps, Raport instruktora Straży Kresowej pow. bobrujskiego 8 X–8 XI 1919; Podp. Fostowicz–Zahorski.



nową Towarzystwa zakładając „konkurencyjne” oddziały „Koła Polek”<sup>58</sup>. 8 grudnia 1919 dokonano nowych wyborów prezesa (Olgierd Jeleński) i zarządu. Do zarządu weszli: ks. Szwejnic, Łęska, Łętowska, dr Offenberga, Sylwester Wojewódzki, Ernest Ambroszkiewicz (dotychczasowy prezes), Chrzanowska, por. Zahorski, Dąbrowska, Józefa Michałowska, Brzezicka, Ciundziewicka, Kon...ska<sup>59</sup>.

Z lektury „Odezwy” wydanej przez Zarząd Towarzystwa 15 IX 1919 r. w Mińsku (czyli nazajutrz po napisaniu raportu przez Witkowską) wynika, iż stało na gruncie „platformy politycznej Komendanta Piłsudskiego, godzącej robotnika, chłopca i ziemianina w imię dobra polskiej kultury i najszerzego rozwoju Polskiego Narodowego Życia”<sup>60</sup>. Tak zwana „platforma polityczna Komendanta Piłsudskiego” miała stworzyć warunki do rozwoju narodowego wszystkich narodowości, nie tylko polskiej. Towarzystwo deklarowało pomoc żołnierzowi i współdziałanie z akcją werbunku ochotników, „jako że synowie ziem Litwy i Białorusi winni złożyć haracz krwi w walce Polski z anarchią wschodu”. Odezwa zapowiadała budzenie świadomości obywatelskiej oraz walkę z korupcją życia publicznego, z łapownictwem, spekulacją, brakiem poczucia obowiązków obywatelskich, gnuśnością i apatią, oraz „skupianie sił polskich na kresach i nawiązanie dobrych stosunków z innymi odłamami ludności”<sup>61</sup>. Jednak takiego celu — nawiązania dobrych stosunków z „innymi odłamami ludności” — nie uwzględniał Statut Towarzystwa imienia Piłsudskiego w Mińsku<sup>62</sup>.

Jak już wspomniano, „Straż Kresowa” w okręgu mińskim uczestniczyła w przygotowaniu wielkiego zjazdu młodzieży Mińszczyzny organizowanego pod egidą Towarzystwa im. J. Piłsudskiego.

Pisząc o działalności **Koła Polek** w powiecie bobrujskim w 1919 r. Fostowicz-Zahorski stwierdził: „Koło Polek w Bobrujsku jest organizacją nad wyraz niesympatyczną. Prowadzi się tam agitacja przeciwko Piłsudskiemu, do czego przyczyniła się bardzo przyjezdna z Warszawy delegatka koła Polek p. Kuczyńska, która się podała za delegatkę Białego Krzyża, co było, o ile wiem niezgodne z rzeczywistością. Koło Polek w Bobrujsku składa się przeważnie ze źle wychowanych panien. Większość

<sup>58</sup> LCVA Fond 13 Ap. 1 sygn. 72 k. 144–148.

<sup>59</sup> LCVA Fond 13 Ap. 1 sygn. 72 k. 134–143. Protokół Walnego Zjazdu T-wa im. J. Piłsudskiego w Mińsku Litewskim w dniu 7 i 8 grudnia 1919 r.

<sup>60</sup> BPK ZCZW 1662 b, k. 47, Oryginał odezwy. Towarzystwo im. Józefa Piłsudskiego w Mińsku. Ul. Adama Mickiewicza 97 (Archirejski zaułek nr 8) Tel. nr 157. Incipit: Obywatelu! Mińsk dn. 15 IX 1919. [Podpis] Zarząd Towarzystwa imienia Piłsudskiego. Prezes: Ambroszkiewicz Ernest, Brzezicka Wanda, Ciundziewicka Janina, Chrzanowska Sydalja, Dziekońska Janina, Dąbrowska Pola, Jeleński Olgierd, Konopacka Jadwiga, Łęska Janina, Raczkiewiczowa Jadwiga, ks. Szwejnic Edward, Zahorska Józefa, Zahorski Bolesław.

<sup>61</sup> Jak wyżej.

<sup>62</sup> BPK ZCZW 1662b, k. 55–56 v, Statut Towarzystwa imienia Piłsudskiego w Mińsku Litewskim. Odpis maszynowy. Bez daty.

poważniejszych pań z miejscowej polonii wycofała się z Koła. W ciągu kilku tygodni zmieniły się 4 przewodniczące. Na posiedzeniach bywają kłótnie i awantury”<sup>63</sup>.

Koło Polek, jak już powiedziano, początkowo weszło gremialnie do Towarzystwa im. Józefa Piłsudskiego. Część członkiń Koła Polek oddzieliła się jednak i utworzyła odrębne **Koło Polek im. J. Piłsudskiego**. Celem tego nowego Koła była również opieka nad żołnierzem (w jednej świetlicy żołnierskiej). Organizacja deklarowała bezpartyjność, jednak według Witkowskiej miała zabarwienie prawicowe i pozostawała w kontakcie z Towarzystwem im. J. Piłsudskiego.

Pod wpływem Koła Polek znajdowała się młodzież szkolna zgrupowana w organizacji **Wyzwolenie**. W czasie rządów bolszewickich Wyzwolenie zostało rozwiązane. Po wkroczeniu Wojska Polskiego trwało w chaosie, niewątpliwie potęgowanym przez wewnętrzną podziały w rodzinach członków organizacji.

**Koło Pracy Społecznej** powstało z inicjatywy późniejszego Zastępcy Naczelnika Okręgu Mińskiego Olgierda Jeleńskiego przed inwazją bolszewicką i funkcjonowało przez cały czas rządów bolszewickich. Paragraf 2 Statutu stwierdzał, iż Koło ma zebrać Polaków — ludzi czynu i inicjatywy, w celu podniesienia idei pracy społecznej oraz zapewnienia kulturze polskiej odpowiedniego znaczenia<sup>64</sup>.

Paragraf 3 Statutu zapewniał członkom wolność należenia do różnych stronnictw politycznych i wyznawania rozmaitych programów społecznych, stawiając jeden warunek — członkowie Koła mieli dążyć do łączności Białorusi z Polską na zasadzie szerokiej tolerancji i równouprawnienia obu narodowości oraz do przeprowadzenia szerokich reform demokratycznych „w duchu zachodnim”<sup>65</sup>.

Do Koła Pracy Społecznej weszła część członków Rady Głównej i Komitetu Wykonawczego — przeważnie osoby bezpartyjne i „postępowe”. Koło miało na celu krzewienie idei pracy społecznej oraz łagodzenie ewentualnych konfliktów między władzami a ludnością. Sekcja Ziemiańska Koła w marcu 1919 r. czyli przed oswobodzeniem ziem b. Wielkiego Księstwa od bolszewików i przed uchwaleniem reformy rolnej przez Sejm Ustawodawczy, podjęła uchwałę, z której jasno wynikało, iż zjednoczenie Białorusi z Polską jest możliwe tylko i wyłącznie w przypadku zjednania dla tej idei szerokich mas ludności niepolskiej, zwłaszcza chłopów, za co miało być odpowiedzialne przede wszystkim ziemiaństwo.

Aktywiści Koła Pracy Społecznej apelowali o powroty ziemian do siedzib ojczystych „z postanowieniem przebaczenia” i akcentowali potrzebę wystrzegania się zemsty, co oczywiście nie wykluczało natychmiastowej rewindykacji zrabowanych ruchomości. Sugerowali, by w sytuacjach ekstremalnych ziemianie oddawali sprawy do osądzenia

<sup>63</sup> AAN TSK 316, k. 32–34, rkpis, Raport instruktora SK pow. bobrujskiego 8 X–8 XI 1919; Podp. Fostowicz–Zahorski. Na terenie Okręgu Mińskiego Straży Kresowej aktywnie działała inna delegatka „Białego Krzyża” z Warszawy — pani Emerykowa Dymyszyna.

<sup>64</sup> BPK ZCZW 1773/13/II, k. 193, Odpis Statutu; LCVA Fond 13 Ap. 1 sygn. 72 k. 152–153v. Statut Koła Pracy Społecznej w lutym 1919. Członkowie założyciele: dr Jan Offenberga, Olgierd Świda, Bogusław Adamowicz, Olgierd Jeleński,

<sup>65</sup> Ibidem.

Komisji Decydującej przy Związku Ziemiaków. Przestrzegali, że „osoby któreby używały wojska polskiego na własną rękę do egzekucji karnych będą określane wprost mianem zdrajców narodowych”. Dążyli nie tylko do wznowienia dawnej polityczno-narodowej misji polskiej na wschodzie, ale też do dzwignięcia ekonomicznego Kraju poprzez założenie Banku Parcelacyjnego Ziemiańskiego i — dodatkowo — przez stworzenie asekuracji w postaci miejscowego Stowarzyszenia Ratunkowego<sup>66</sup>.

Brak informacji o działalności Koła Pomocy Społecznej w raportach Witkowskiej (która wiedziała o istnieniu tej organizacji<sup>67</sup>) i Żaczka świadczy o społecznym odbiorze tej inicjatywy.

**Chrześcijańska Demokracja** w Mińsku istniała już w czasie rządów bolszewików w tym mieście. Miała na celu „łączność narodu”, działała w duchu katolickim i przetrwała czas bolszewizmu jako organizacja legalna. Pięciu przedstawicieli Chrześcijańskiej Demokracji weszło w skład Rady Polskiej Ziemi Mińskiej.

Świętorzecki uważał w 1919 r., że jest to organizacja, która, mimo liczebności (3000 członków) „pozbawiona sił kierowniczych zupełnie — nie może odegrać wybitniejszej roli politycznej.”<sup>68</sup> Zdaniem Witkowskiej<sup>69</sup> charakter tej organizacji był „demokratyczny i jednolicie — narodowy”. Ch D cieszyła się oczywiście poparciem duchowieństwa (jej działaczami byli księża Ussas i Edward Szejnig). Stosunek przedstawicieli Ch D do Białorusinów, w większości prawosławnych, był wrogi, a do sprzyjających Białorusinom działaczy frakcji rewolucyjnej PPS — co najmniej nieprzychylny. Prezesem Ch D był Szczepański, a działaczami Zienkowicz, Polikowski i Kopczyński. Witkowska przewidywała (IX 1919), iż praca tej organizacji będzie szła nie tyle w kierunku politycznym, ile gospodarczym.

Żaczek uznał, że Związek Chrześcijańskiej Demokracji był „silny liczbowo, lecz pozostający pod wpływem duchowieństwa”<sup>70</sup>.

Przywódcami Frakcji Rewolucyjnej **Polskiej Partii Socjalistycznej** byli w 1919 r. Gnoiński, Badzian, Jakobini i Petruszewicz. Zdaniem instruktorki z Mińska<sup>71</sup> była to frakcja bardzo nieliczna i nie miała znaczenia i wpływów w społeczeństwie. Za czasów bolszewickich stosunek ludności polskiej do tej partii był ujemny. Przedstawiciele tego ugrupowania w rozmowie z posłami sejmowymi mieli deklarować lojalność wobec Rządu Polskiego i przyrzec odsunięcie walki klasowej na dalszy plan.

<sup>66</sup> BPK ZCZW 1773/13/II, k. 193–195.

<sup>67</sup> AAN TSK 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w CAW I.301.8.673, k. 46–50.

<sup>68</sup> AAN TSK 316, k. 22–23, rkps Okręg Miński „Straży Kresowej” do 15/XI 1919 r. Sprawozdanie z sytuacji ogólnej Stefana Świętorzeckiego.

<sup>69</sup> AAN TSK 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w CAW I.301.8.673, k. 46–50, Podrozdział „Stosunki polskie”.

<sup>70</sup> AAN TSK 316, k. 47–56, rkps Raport za czas od 1 listopada do 5 XII 1919. Powiat miński. [Podp. St. Żaczek] Toż w BPK ZCZW nr akc. 1685, k. 37–45.

<sup>71</sup> AAN TSK, 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w CAW I.301.8.673, k. 46–50, Podrozdział „Stosunki polskie”.

Świętorzecki przewidywał w cytowanym już raporcie zmiany, jakie miały nastąpić w PPS, ponieważ „w ostatnich czasach zwycięża w Polskiej Partii Socjalistycznej kierunek lewicowy”<sup>72</sup>. Napisał również, że PPS nie włączyła się do prac Polskiego Komitetu Wyborczego w czasie wyborów do Rady Miejskiej.

Żaczek zwrócił uwagę na fakt, że PPS jako jedyna posiadała w tym czasie oficjalną ekspozyturę, chociaż nie miała *de facto* żadnego wpływu na ludność<sup>73</sup>.

Świętorzecki zauważył powstanie tak zwanego **Klubu Demokratycznego**, składającego się z przedstawicieli inteligencji<sup>74</sup>.

Zdaniem Witkowskiej<sup>75</sup>, **Narodowa Demokracja** jako organizacja w Mińsku nie istniała. Działały jedynie poszczególne jednostki — dyrektor gimnazjum Cichocki [Cichecki] i Dworzaczek. Grupa ta czekała (IX 1919) na przyjazd [Mieczysława?] Trajdosa, wybitnego działacza Narodowej Demokracji w Mińsku.

**Mińska Rada Okręgowa** dopiero 10 IX 1919 r., a więc miesiąc po oswobodzeniu miasta od bolszewików, zebrała się po raz pierwszy. Ze starego zarządu zostało zaledwie parę osób — dr Offenberga, Pietrzak, Dobraszyc, Polikowski. Planowano utworzenie nowego Zarządu z bp. Zygmuntem Łozińskim<sup>76</sup>. Rada miała skoncentrować się na ruchu spółdzielczym. Witkowska charakteryzowała Radę jako szczerze demokratyczną i ludową<sup>77</sup>.

Założony w końcu 1917 r. **Związek Zawodowy im. Staszica** od początku rozwijał się bardzo powoli, z powodu braku dobrego kierownictwa i działaczy. Kooperatywa, którą założono, dała deficyt równy prawie sumie obrotowej i przestała istnieć. Prześladowania, najpierw ze strony Niemców, a potem bolszewików, przyczyniły się do zupełnego upadku Związku. Jego odnową zajął się Dobraszyc w 1919 r. Witkowska przewidywała, iż będzie to organizacja o charakterze ludowym<sup>78</sup>.

Również Żaczek pisał w swoim raporcie o konserwatywnym „Związku Zawodowym im. Staszycy”, gromadzącym drobnych rzemieślników<sup>79</sup>. Wśród działaczy polskich

<sup>72</sup> AAN TSK 316, k. 22–23, rkps Okręg Miński „Straży Kresowej” do 15 XI 1919 r. Sprawozdanie z sytuacji ogólnej Stefana Świętorzeckiego.

<sup>73</sup> AAN TSK 316, k. 47–56, rkps Raport za czas od 1 listopada do 5 XII 1919. Powiat miński. [Podp. St. Żaczek] Toż w BPK ZCZW nr akc. 1685, k. 37–45.

<sup>74</sup> AAN TSK 316, k. 22–23, rkps Okręg Miński „Straży Kresowej” do 15 XI 1919 r. Sprawozdanie z sytuacji ogólnej Stefana Świętorzeckiego.

<sup>75</sup> AAN TSK 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w CAW I.301.8.673, k. 46–50, Podrozdział „Stosunki polskie”. Wiadomo też, że prace wspierał Mączewski, korespondent gazety „Dwa Grosze”.

<sup>76</sup> Zygmunt Łoziński h. Lubicz (ur. 1870 Boracinie koło Nowogródka, zm. 1932 w Pińsku) biskup miński w latach 1917–1925, pierwszy biskup piński od 1925. W sierpniu 1919, po odbiciu Mińszczyzny przez Wojsko Polskie, powrócił do swojej diecezji, dwukrotnie aresztowany, osadzony w więzieniu na Butyrkach w Moskwie. Uwolniony po 11 miesiącach dzięki staraniom rządu II Rzeczypospolitej. W 1925 mianowany pierwszym ordynariuszem pińskim. Zmarł w opinii świętości.

<sup>77</sup> AAN TSK 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w CAW I.301.8.673, k. 46–50, mpis, Podrozdział „Stosunki polskie”.

<sup>78</sup> Ibidem.

<sup>79</sup> AAN TSK 316, k. 47–56, rkps Raport za czas od 1 listopada do 5 XII 1919. Powiat miński. [Podp. St. Żaczek] Toż w BPK ZCZW nr akc. 1685, k. 37–45.

wymienił między innymi Dobraszczycza [Dobraszycza?], pracownika inspektoratu werbunkowo–zaciągowego, przywódcę sfer katolickich rzemieślniczych i wyrobniczych skupionych w Związku, człowieka „energicznego, niezawodnego mówcę na wiecach, zebraniach, lecz nie inteligentnego, często nietaktownego w swych wystąpieniach, przybierających nawet cechy demagogii.”

Spośród osób posiadających wpływ na życie polityczno–społeczne Żaczek wymienił biskupa mińskiego Zygmunta Łozińskiego: „Człowieka o wysokim ukształceniu umysłowym, lecz politycznie mało wyrobionego w swych wystąpieniach publicznych, podkreślającego konieczność „skatolicyzowania” społecznego życia polskiego”. Zainicjowany przez biskupa „klub społeczno — polityczny” w Mińsku właśnie w tym czasie rozpoczął działalność.

Instruktor Żaczek wspominał też kilka osób (Janczewski, O. Świda, K. Ambroszkiewicz), posiadających wpływ w sferach zamożniejszej inteligencji.

W omawianym okresie w powiecie mińskim obok urzędów Inspektoratu Szkolnego (okręgowego i powiatowych) istniały tzw. **Rady Szkolne**, instytucje społeczne, które *de facto* kierowały całą akcją oświatową. Szkolnictwo znajdowało się w stanie chaosu. Żaczek zwrócił uwagę na fakt, że wzajemny stosunek rad szkolnych i Inspektoratu Szkolnego powodował niejednorodność akcji, szkodliwą nieraz dla sprawy, chociaż na czele obu instytucji stali ludzie niewątpliwie zasłużeni. Pod kontrolą Inspektoratu Szkolnego pozostawała oficjalnie Białoruska Rada Szkolna i nie jest wykluczone, że wpłynęło to na dychotomię zarządzania oświatą w Okręgu Mińskim. Pole do takich domysłów daje sam Żaczek pisząc: „Ze strony władz administracyjnych i wojskowych mamy całkowite poparcie co jednak nie da się powiedzieć o wszystkich miejscowych działaczach społecznych, drażliwych, nieraz chorobliwie z powodu obawy o urojoną „konkurencję” w pracy społecznej i ewentualną utratę wpływów”<sup>80</sup>.

**Mińskie Towarzystwo Rolnicze**, najstarsze z kresowych, wystosowało w listopadzie 1919 r. aż trzy różnobrzmiące w istocie rzeczy adresy (wszystkie podpisał E. Woyniłłowicz). Pierwszy adresowany do Naczelnika Państwa w podzięce za „zapewnianie ludom kraj ten zamieszkującym warunków bytu określonych ich kulturą i przeszłością historyczną”<sup>81</sup>. Nieco inaczej brzmiał drugi — do Marszałka Sejmu. Zapewniano w nim, iż Kresy Białoruskie po przywróceniu, zgodnie z żądaniem miejscowej ludności, granic z 1772 r., będą po dawnemu przedmurzem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Prezesowi Rady Ministrów dziękowano za działalność polityczną na Zachodzie, zmierzającą do przywrócenia granic sprzed I rozbioru Polski<sup>82</sup>.

Warto wiedzieć, że w archiwaliach ZCZW zachował się oryginalny protokół pierwszej narady (18 sierpnia 1919 r.) Oddziału Poleskiego Mińskiego Towarzystwa Rolniczego podpisany przez Romana Skirmuntta i Kazimierza Szczytta. Zebrało się wówczas 35 członków Towarzystwa, którzy wyposażyli w pełnomocnictwa Romana

<sup>80</sup> Ibidem.

<sup>81</sup> BPK ZCZW 1773/11/2, k. 81–82.

<sup>82</sup> BPK ZCZW 1773/15/III, k. 118, Biuletyn Prasowego Biura Kresowego nr 174 z dnia 17 XI 1919.

Skirmunta, ks. Franciszka Druckiego-Lubeckiego, hr. Wojciecha Pusłowskiego i Iwona Ordę oraz podjęli szereg uchwał. Apelowali m.in. o rozsądne rekwizycje zboża, o ustanowienie podatku od obszaru zasiewów (a nie powierzchni pól), upomniano się o zadośćuczynienie strat właścicielom przetrzebionych lasów prywatnych, zwłaszcza że „cała ludność miejscowa ma świadomość uczynionego bezprawia”<sup>83</sup>.

W Mińsku działała również **Centrala Stowarzyszeń Spółdzielczych**, ale brak dyrektora handlowego ograniczał jej możliwości.

W dniu 23 XI 1919 r. odbyły się wybory do rad miejskich w Mińsku, Rakowie i Kojdanowie. Akcja przedwyborcza poruszyła wszystkie polskie organizacje społeczne w Mińsku, które wyłoniły **Polski Komitet Wyborczy** pod przewodnictwem Ernesta Ambrożkiewicza. Do Komitetu wszedł, z własnej inicjatywy, biskup miński Zygmunt Łoziński, do akcji włączyło się POW. Dążono do konsolidacji wszystkich sił polskich i utworzenia jednej polskiej listy wyborczej — Polskiego Komitetu Wyborczego (dalej PKW). Mimo zawarcia ugody z PKW Polska Partia Socjalistyczna wystawiła osobną listę. Rezultaty skonsolidowanej polskiej akcji przedwyborczej w Mińsku były bardzo korzystne dla Polaków — 40% miejsc w Radzie Miejskiej, co było olbrzymim sukcesem zważywszy, iż Polacy stanowili 30% mieszkańców<sup>84</sup>.

W tych wyborach nie zgłoszono żadnej listy białoruskiej. Stanisław Żaczek był zdania, iż ta kuriozalna sytuacja wynikała z obawy Białorusinów przed dyskredytacją oraz brakiem poparcia. Sugerował, że inną przyczyną mogła być chęć opozycji wobec przyszłej Rady Miejskiej.

W Kojdanowie i Rakowie osiągnięta została ugoda między poszczególnymi odłamami ludności i wystawiono tylko po jednej liście wyborczej, przyjętej bez głosowania. Skład Rady Miejskiej w tych miastach był jednakowy: 6 Polaków, 4 Żydów i 2 Rosjan. Znowu zabrakło wśród członków rad miejskich przedstawicieli Białorusinów. Następnym etapem tworzenia systemu samorządowego było zarządzanie wyborów do rad powiatowych<sup>85</sup>.

W listopadzie 1919 r. przedstawicielstwa ludności polskiej były bardzo aktywne. **Polska Rada Narodowa Ziem Białoruskich** (reprezentowana przez Hieronima Kieniewicza) wystąpiła wraz z kilkunastoma innymi organizacjami polskimi do Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich Jerzego Osmołowskiego w charakterze

<sup>83</sup> BPK ZCZW 1773/11/2, k. 81–82.

<sup>84</sup> Lista N. 1	Polska Zjednoczona	7 412 gł.	17 radnych
Lista N. 2	Polska Partia Socjalistyczna	124 gł.	1 radny
Lista N. 3	żydowska zjednoczona	7 521 gł.	17 radnych
Lista N. 4	radykałno–demokratyczna ros[yjska]	2 106 gł.	5 radnych
Lista N. 5	demokratyczna ros[yjska]	2 406 gł.	5 radnych

-----  
19 569 gł. 45 radnych

<sup>85</sup> W powiecie mińskim wybory do Rady Powiatowej zarządzono na 10 XII 1919 r.

**Komisji Porozumiewawczej**<sup>86</sup> i przedstawiła trafną diagnozę aktualnej (20 XI) sytuacji<sup>87</sup>. Przyznano, iż Kresy Wschodnie są silnie zrusyfikowane, a świadomość polskości wśród ludności katolickiej głęboko uśpiona. Przyznano też, że chodzi o pozyskanie sympatii ludności prawosławnej dla państwowości polskiej. Niestety, Komisja postanowiła zapewnić sobie kontrolę nad „całą akcją i możliwość powstrzymania częstokroć niepożądanych działań”. Na ten zaskakujący warunek Wawrzyńca Puttkamera i J. Niemcewicza Komisarz Generalny wyraził zgodę. Przyjął też do wiadomości, iż Komisja planuje dwa etapy działań, pierwszy — „uświadamiający z celem pobudzenia polskości” i drugi — „agitacyjno-polityczny”. Autorzy wystąpienia nie kryli, iż „wybory” zamierzają przeprowadzić pod hasłem wcielenia „ziem byłej Rzeczypospolitej” do Polski. Złożono jednocześnie 9 preliminarzy budżetowych, ale funduszy nie otrzymano z powodu braku pieniędzy. Jerzy Osmołowski ograniczył się do opatrzenia memoriału kąśliwymi uwagami typu „nowotwór”, „do kuchni” etc.

W trakcie grudniowego posiedzenia J. Niemcewicz przedstawił projekt działalności Komisji Porozumiewawczej. Planowano, iż w skład Centralnego Komitetu Wyborczego obok Rady Narodowej Wileńskiej, Naczelnej Rady Ludowej Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej oraz „Straży Kresowej” wejdzie Przedstawicielstwo Ziemi Mińskiej, a konkretnie powiatów objętych projektowaną akcją plebiscytową. Program proponowany przez Niemcewicza był jasny, wysiłki kierowano na rzecz utworzenia „Białopolski”, czyli wszelkim poczynaniom przyświecała idea wzmocnienia łączności z Polską i zerwania więzów z Rosją.

Początkowo Polska Rada Narodowa Ziem Białoruskich nie szukała bezpośredniego kontaktu z ZCZW. Był to okres wyczekiwania i obserwacji. Wydaje się, że sytuacja zmieniła się dopiero w jakiś czas po powstaniu Komisji Porozumiewawczej<sup>88</sup>.

W 1920 ukazał się numer 1 „Biuletynu Rady Polskiej Ziemi Mińskiej” wydany w Mińsku „w drukarni własnej”, a w końcu marca 1920 r. ukazał się numer 2 „miesięcznika oświatowego, społecznego, literackiego i wychowawczego” zatytułowanego „Młodzież Kresowa. Organ Centrali Kół Młodzieży Ziemi Mińskiej”<sup>89</sup>.

<sup>86</sup> Współ z Radą Narodową Ziemi Wileńskiej (Puttkamer) i Radą Naczelną Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej (Ursyn Niemcewicz) oraz Związkiem Polaków Ziemi Wołyńskiej (Starczewski), Kołem Polaków Ziem Ruskich, Delegacją Polskiego Komitetu Wykonawczego na Rusi (K. Skrzyński) a także Komitetem Obrony Kresów (Wasilewski), Wydziałem Kresowym Koła Polek, Komitetem Zjednoczenia Kresów z Polską (Kawecki), Macierzą Polską Wileńską, Macierzą Polska Mińską, Macierzą Polską na Wołyniu (hr. Czacki), Radą Główną Opiekuńczą i „Strażą Kresową”.

<sup>87</sup> BPK ZCZW 1665/1, k. 59–59 v (+ preliminarz k. 63).

<sup>88</sup> BPK ZCZW 1662/II, k. 17, Pismo datowane 15 XII 1919; Podanie do Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z prośbą o zapomogę na zakup czcionek drukarskich dla wydawnictwa „Dziennika Mińskiego” złożone zostało na ręce członka Prezydium Rad pana Wojciecha Dowgiałło. Nie była to najlepsza droga, skoro w I 1920 Komitet Wykonawczy Rady Polskiej Ziemi Mińskiej nadal zabiegał o możliwości wydawnicze, tym razem wskazując na drukarnię b. Ziemstwa Mińskiego znajdującą się w Mińsku przy ul. Dolna Lachówka 7, pozostającą pod nadzorem wydziału samorządowego okręgu mińskiego ZCZW (BPK ZCZW 1773/3, k. 469).

<sup>89</sup> Egz. w BPK ZCZW 1664 plik IV, k. 13–18. Red. odpowiedzialnym był ks. Edward Szejnec, prezes Centrali Kół Młodzieży Mińskiej, a red. literackim M. Dworzaczówna. Celem pisma było propagowanie

Sowieckie propozycje pokojowe sprawiły, że **Rada Narodowa Ziemi Białoruskich i Inflant** uznała za konieczne publiczne oświadczenie, iż zawarcie przez Polskę pokoju z rządem sowieków byłoby sprzeniewierzeniem się historycznej misji obrony cywilizacji Zachodu przed barbarzyństwem Wschodu<sup>90</sup>. Rada zwróciła uwagę również na to, że dążenie Sowietów do wywołania wszechświatowej rewolucji socjalnej nie dawało pewności, że dotrzymają warunków pokoju. Zdaniem członków Rady ewentualny pokój nie przyniósłby stronie polskiej korzyści materialnych, a jednocześnie zmusiłby ją do utrzymywania wojska na wschodniej granicy w celu odparcia spodziewanego ataku. Zawarcie pokoju skutkowałoby także otwarciem granic dla handlu z Rosją, co z kolei wywołałoby natychmiastowy odpływ artykułów pierwszej potrzeby, a w dalszej perspektywie drożyznę i spekulację. W oświadczeniu przytaczano wreszcie dwa koronne argumenty przeciw zawarciu pokoju. Po pierwsze proponowane przez bolszewików granice Rosji z Polską nie spełniały oczekiwań społeczeństwa polskiego na Białej Rusi. Po drugie obawiano się zalewu Kresów Białoruskich przez falę agitatorów.

Chociaż artykuł dotyczy aktywności społeczeństwa polskiego oraz jego stosunku do przedstawicieli pozostałych narodowości uważam za zasadne przedstawienie odnalezionych relacji na temat stosunku nie-Polaków do Państwa Polskiego i miejscowych Polaków.

W trakcie wiecu ludowego w Iwieńcu Ziemi Mińskiej zwołanego przez „Straż Kresową” w dniu 30 XI 1919 r. Stanisław Żaczek wymienił trzy dominujące wśród mieszkańców okręgu orientacje: rosyjską — zmierzającą do wynarodowienia małych narodów (takich jak Białorusini), białoruską (tego wątku nie rozwijał) oraz polską<sup>91</sup>.

Zdaniem Żaczka ludność wsi „Narodowo jest znacznie uświadomiona, nawet Białorusini katolicycy uważają się przeważnie za Polaków i chociaż po polsku często mówić nie umieją, chętnie posyłają dzieci do szkoły polskiej. Idea połączenia z Polską znajduje gorące poparcie, ciężary wojny są traktowane nawet z rezygnacją”.

Żaczek uważał, że lud polski i białoruski (katolicki) powiatu może być „ujęty w karby” potężnej organizacji ludowej o nieobliczalnych wprost wpływach na los kraju. Zdaniem Żaczka, lud białoruski w swej większości wcale się do narodowości białoruskiej nie poczuwał.

Opinia Stefana Świątorzeckiego nie pozostawia najmniejszych wątpliwości: „Uświadomienie białoruskie nie przeniknęło w masy; Ludność prawosławna kraju uległa w znacznej części rusyfikacji. Inteligentne jednostki wśród ludu białoruskiego, skutkiem szkoły rosyjskiej, służby wojskowej i wpływów rewolucyjnych wypadków, ujawniają tendencje polityczne rosyjskie; Żywioły rosyjskie (b. oficerowie, duchowieństwo prawosławne, b. nauczyciele ludowi, b. urzędnicy rosyjscy) wrogie dla idei

polskiej kultury i oświaty. Z okazji Zjazdu Kół Młodzieży Ziemi Mińskiej wydano też jednodniówkę zatytułowaną „Młodzież Kresowa”.

<sup>90</sup> BPK ZCZW 1773/15/II, k. 131, Biuletyn Prasowego Biura Kresowego nr 138 z dnia 12 II 1920.

<sup>91</sup> AAN TSK 238, k. 1–4, Odpis rękopiśmienny. Protokół wiecu ludowego w m. Iwieńcu ziemi Mińskiej zwołanego przez Straż Kresową w d. 30 listopada 1919 r.



porozumienia z Polską, używają ruchu i haseł białoruskich dla celów politycznych rosyjskich i usiłują ruchowi białoruskiemu nadać charakter wrogi dla Polski; Liczne elementy zbolszewizowane jako też świadomie bolszewickie starają się również traktować ruch białoruski jako narzędzie dla swoich celów”<sup>92</sup>. Z tych właśnie powodów był przeciwny formowaniu oddziałów białoruskich.

Żaczek apelował o rozbudzenie poczucia odrębności narodowej Białorusinów, ponieważ „Rosjanie zamieszkali w miastach łącznie z duchowieństwem prawosławnym stanowią poważną przeszkodę” i „pewne sfery inteligencji rosyjskiej łącznie z częścią inteligencji rosyjskiej, skupionej w grupie tzw. s-r [socjalistów–rewolucjonistów] uprawiają agitację anty państwową na rzecz wielkiej demokratycznej Rosji”. Jednak akcja ta według Żaczka prowadzona była ostrożnie i znacznych wyników nie przynosiła (5 XII 1919).

Według Witkowskiej, działacze białoruscy<sup>93</sup> nie stanowili zwartej ideologicznie grupy i oczekiwali dyrektyw od swoich starszych kolegów, „rozproszonych po świecie”. Za prawomocne organy władzy uważali Radę Białoruską, której większa część członków była nieobecna, oraz pozbawiony środków finansowych Rząd Białoruskiej Republiki Ludowej. W Mińsku działało białoruskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe, Stowarzyszenie Nauczycielskie (w którym aktywnie działał Rodzewicz) i Związek Białoruskiej Demokracji Chrześcijańskiej (w której największą rolę odgrywał ks. Cikota). Zdaniem Witkowskiej, Białoruska Chrześcijańska Demokracja wyraźnie dążyła do niezależności narodowej Białorusi. Co więcej, Rada Białoruska w imieniu Rządu Białoruskiego miała złożyć następujące oświadczenie na przyjęciu wydanym na cześć przybyłych „na Kresy” z wizytą warszawskich posłów sejmowych: „Niepodległa i niepodzielna Białoruś ma pozostawać w przypuszczalnym związku federacyjnym lub tworzyć unię z Polską na podstawie zasady „wolni z wolnymi”<sup>94</sup>. Deklarowano przychylny stosunek ludności białoruskiej do władz polskich, a odezwy i rozporządzenia nowych władz miały być przyjęte entuzjastycznie. Witkowska zauważa w swym raporcie: „Do granic Białorusi chcieliby włączyć prawie całą ziemię Witebską, Czernihowską i Mińską. Zachodnich granic nie określają. Mińsk jednak nazywają sercem Białorusi, a Wilno — przyszlą jej stolicą.”<sup>95</sup>

Pisała także: „Wszyscy białoruscy działacze są za opóźnieniem plebiscytu, przyznając że lud białoruski jest ciemny i łatwo ulega obcym wpływom. Już teraz zaczynają się przygotowywać do plebiscytu. Domagają się zjazdów, wieców i innych środków agitacji. Za mało jednak mają sił i pieniędzy”<sup>96</sup>.

<sup>92</sup> AAN TSK 213, k. 8–9, toż CAW VIII. 800. 73.2 k. 12–13; toż RGWA. Fond 471 Ap. 1 sygn. 199, k. 341 [Opinie mińskiego Okręgu Straży Kresowej w kwestii tworzenia wojska białoruskiego]. 14 kwietnia 1920. Poufne. Do ppor. Zienkiewicza — oficera łącznikowego przy Komisji Wojskowej Białoruskiej.

<sup>93</sup> AAN TSK 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Książd Cikota [vel Cihota], książd Abrantowicz [vel Abraszkowicz], Paweł Aleksiuks, Pupko, [Józef] Losik, Achremowicz.

<sup>94</sup> AAN TSK 316, k. 1–10; rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w CAW I.301.8.673, k. 46–50, k. 8 [Aneks] Stosunki białoruskie.

<sup>95</sup> Ibidem.

<sup>96</sup> Ibidem.

Żaczek negatywnie odniósł się do funkcjonującej w Mińsku efemerycznej Rady Białoruskiej, posiadającej „marszałka” i „ministrów”. Charakterystyka Rady była druzgocąca: „skupienie jednostek podejrzanej wartości (za nielicznym wyjątkiem), możliwe, że karierowiczów politycznych, byłych urzędników kolejnych rządów moskiewskich”.

Witkowska odnotowując, iż od 25 VIII wychodziło pismo białoruskie „Zwon”<sup>97</sup>, podkreśliła, iż od jego pierwszego numeru dała się zauważyć niechęć do państwowości polskiej.

Żaczek zwrócił uwagę na orientację polityczną gazety „Białorus”: „obok artykułów w odcieniu separatystycznym, znajdujemy nieraz wręcz wrogie państwowości polskiej”.

Próby utworzenia wojska białoruskiego w oparciu o Polaków czynione przez Białorusina Pawła Aleksiuka, przyjęte były przez Białorusinów mińskich dość zimno, ponieważ w Mińsku Aleksiuks nie cieszył się zaufaniem rodaków, którzy zarzucali mu polonofilstwo. W efekcie projekt został zawieszony przez samych Białorusinów.

W Bobrujsku<sup>98</sup>, gdzie działało trzynaście organizacji polskich (zdaniem instruktora „Straży Kresowej” mało aktywnych<sup>99</sup>), instruktor „Straży Kresowej” nie zetknął się na wsi nigdzie z agitacją białoruską.

Według Fostowicz–Zahorskiego ludność powiatu uważała się albo za „tutejszą”, albo za Rosjan. Ci, którzy przychodzili na wiece, prosili, aby mówiono do nich po rosyjsku i żądali literatury w języku rosyjskim, odmawiając czytania tekstów w języku białoruskim.

O nieprzyjaznej dla Polski działalności politycznej organizacji białoruskich w powiecie bobrujskim pisał Otton Mahrburg: „Od czasu do czasu po wsiach dojeżdżają jacyś panowie z Mińska, zwołują wiece, zawiązują hurtki białoruskie, ludność odnosi się do tego krytycznie i bez zaufania. Takiego gościa niedawno miała gmina świsłocka. Trzeba zaznaczyć, że pośród włościan trafiają się idealisci białoruscy, przychylni dla Polski, jak np. we wsi Gutniki niejaki Mieżgór, korzystający podobno z wszelkiego — zaufania i mający wpływ”<sup>100</sup>.

W Mińsku panował nastrój zdecydowanie antysemicki. Być może wynikało to z faktu, że w okolicy wśród Żydów zostało wielu komunistów, którzy byli dobrze zorga-

<sup>97</sup> „Zwon” był podpisywany przez Łuckiewiczową, rzeczywistym redaktorem był Józef Losik. W redagowaniu brali udział Prószyński, Farbotko i Kościwicz.

<sup>98</sup> AAN TSK 316, k. 32—34 rkps Raport instruktora Straży Kresowej pow. bobrujskiego 8 X–8 XI 1919; Podp. Fostowicz–Zahorski.

<sup>99</sup> AAN TSK 316, k. 32—34 rkps Raport instruktora Straży Kresowej pow. bobrujskiego 8 X–8 XI 1919; Podp. Fostowicz–Zahorski „Komitet Polski Społeczny można uważać za nie istniejący jakkolwiek się jeszcze nie rozwiązał oficjalnie. [...] Ziemiaństwo jest zupełnie bierne pod względem społeczno-politycznym, nie można go nawet wyzyskać materialnie, bo jest nieuchwytne z powodu braku poczty, złej komunikacji i zresztą częściowej absencji tego ziemiaństwa w powiecie. Nie udało się dotychczas zwołać Zjazdu Ziemian”.

<sup>100</sup> AAN TSK 315, k. 10–15, Do Kierownika Straży Kresowej Okręgu Mińskiego. Raport [powiatu bobrujskiego] od dnia 1 IV do 10 V 1920 r.

nizowani i prowadzili usilną agitację. Także sukcesy w zabezpieczaniu bytu członków własnej grupy przez gminę żydowską budziły zazdrość i niechęć u przedstawicieli pozostałych narodowości.

Mimo to na przyjęciu przez delegację sejmową delegacja żydowska zapewniała o życzliwym stosunku do władz polskich — do ZCZW, a nawet do państwa polskiego. Delegaci żądali od nowych władz swobody zebrania, prasy i szeroko pojętej tolerancji. Prosilili o pozwolenie na otwarcie szkół z językiem wykładowym jidysz albo hebrajskim (język polski miał być przedmiotem obowiązkowym)<sup>101</sup>.

Zdaniem Żaczka, Żydzi Mińska zajęli pozycję wyczekującą, lecz przy zagwarantowaniu wolnego handlu, osobistej i majątkowej nietykalności, nie powinni stać się opozycją, „zwłaszcza gdyby reakcja w Rosji miała szanse powodzenia”.

Żydzi bobrujscy, zupełnie sterroryzowani przez żołnierzy WP, byli usposobieni wrogo do Polski. Nie mieli jednak żadnej określonej orientacji, gdyż (jak pisał instruktor „Straży Kresowej” Otton Mahrburg) „nie wiedzieli czy w przyszłej Rosji czeka ich swoboda, czy rzeź”.

Rosjanie do połowy września 1919 r. zupełnie nie byli zorganizowani i — zdaniem Witkowskiej — ideowo nie przedstawiali zwartej całości. Większość z nich oburzona była z powodu usunięcia języka rosyjskiego z życia publicznego. Mieli jednak swoje pismo „Minskij Kurier”, którego redaktor (o pseudonimie Olgiński) miał pozostawać pod polskim wpływem<sup>102</sup>.

Stopniowo społeczeństwo rosyjskie zaczynało się organizować, zmuszone do tego po utracie dotychczasowych źródeł utrzymania. W tej sytuacji porównania Polaków z bolszewikami nasuwały się same, i niestety ich wynik nie był korzystny dla Polaków<sup>103</sup>.

O wzajemnych stosunkach Polaków, Białorusinów i Rosjan świadczy rękopiśmienny memoriał „Od Rad Narodowych i Kół Społecznych”<sup>104</sup>, datowany w Mińsku 1 X 1919 r., skierowany do Wydziału Narodowości i Prasy Komisariatu Generalnego Ziem Wschodnich, który wówczas mieścił się w Warszawie. Dokument podpisał Olgierd Sinica, a treść skonsultowana była z czynnikami wojskowymi. W memoriale czytamy: „Głównym postulatem jak Polaków, tak i Białorusinów, jest bezwarunkowo zwalczanie wpływów wschodnich tam, gdzie one agresywnością swą szkodzą i jątrzą by się starały wewnętrzne nasze stosunki. Najbardziej wrogim i jaskrawym dla Polaków i Białorusinów przedstawicielem tej agresywności jest pozostały na miejscu personel Zarządu byłego Ziemstwa Gubernialnego, który dla wpływu na masy przybiera szatę

<sup>101</sup> AAN TSK 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w CAW I.301.8.673, k. 46–50, k. 10 [Aneks] Stosunki żydowskie.

<sup>102</sup> AAN TSK 316, k. 1–10, rkps Raport polityczny J. Witkowskiej, Mińsk 14.9.1919. Toż w CAW I.301.8.673, k. 46–50; k.10 [Aneks] Stosunki rosyjskie.

<sup>103</sup> BPK ZCZW j. akc. 1773/16/III/, k. 1–6 [WO SK] Do N 355. Raport Obwodu Bobrujskiego dnia 9 XII 1919 [Fostowicz–Zahorskiego]; toż, AAN TSK 316, k. 64–69; AAN TSK 316, k. 64–69, mpis przed cenzurą; Raport pow. Bobrujskiego [XI–XII 1919]. Podp. Fostowicz–Zahorski.

<sup>104</sup> BPK ZCZW 1773/12/1, k. 221.

eserowską i tem mydli oczy niektórym i z Polaków zbliżonych poglądami z tą niby ich platformą polityczną, a właściwie jest on ekspozyturą istinno–ruskich diejacielej Siewiero–Zapadnego Kraja [...]

[...] urzędowe obwieszczenie w języku rosyjskim [wywołało...] poruszenie opinii polskiej i tego odłamu Białorusinów, z którymi wspólnie mamy budować państwowość na Kresach [...] ze zdziwieniem przedstawiciele opinii polskiej dowiedzieli się, co ustalili. Taka [istnieje] dezorientacja, że w wypadku kultywowania dalszego tego kursu, cała nasze wspólna praca staje się zupełnie niemożliwa<sup>105</sup>.

Instruktor Żaczek widział niebezpieczeństwo w agitacji na rzecz wielkiej „denikinowskiej” Rosji, prowadzonej przez wielu przedstawicieli duchowieństwa prawosławnego i byłych urzędników i oficerów (chorążych) rosyjskich, zamieszkałych na wsi, „gdyż znajdowali posłuch wśród prawosławnego ludu białoruskiego”.

Również Mahrburg upatrywał przyczyn niekorzystnych dla Polski nastrojów wśród ludności nie tylko w agitacji bolszewickiej, ale też w fakcie istnienia sporej grupy byłych urzędników i oficerów rosyjskich, znajdujących się po utracie posad w trudnych warunkach materialnych, mających wielki wpływ wśród chłopów i wrogo odnoszących się do „Sprawy Polskiej”.

W pierwszej dekadzie listopada 1919 r. na audiencji specjalnej u Naczelnika Państwa pojawiła się delegacja z Mińszczyzny. Do delegacji dokooptowano staroobrzędowca, który, deklarując wierność Państwu Polskiemu, prosił o tolerancję dla współwyznawców. Przemawiał również delegat prawosławny wyrażając nadzieję, iż „naród polski, który tyle przecierpiał, nie będzie gnębił innego narodu<sup>106</sup>. Prosił o przyłączenie do Rzeczypospolitej kresów wschodnich i o opiekę, by „nieporządki jakie miały miejsce za caratu i za bolszewików więcej się nie powtórzyły<sup>107</sup>. Piłsudski oświadczył, iż skoro prawosławni i staroobrzędowcy chcą należeć do Polski i z nią współpracować, to oczywiście wojsko polskie nie odstąpi wrogom ani piędzi ziemi. Zaznaczył jednocześnie, iż przyjęcie praw pociąga za sobą przyjęcie obowiązków.

Materiał uzyskany w trakcie dotychczasowej kwerendy pozwala na wyciągnięcie różnorodnych wniosków.

Poczucie własnej odrębności społeczeństwa polskiego Mińszczyzny, wynikające z wysokiego stopnia samoświadomości narodowej, a także relatywnie wysokiego stopnia stanu posiadania, edukacji, dotychczasowej aktywności społecznej i aspiracji, pociągnęło za sobą poczucie nadrzędności interesu własnej grupy narodowej. Paradoksalnie — aktywność społeczna oddalała polską grupę narodową od celu deklarowanego w Odezwie Wileńskiej.

Spółczesność polskie Mińszczyzny rozdarte było pomiędzy poczuciem solidarności z przedstawicielami własnej grupy społecznej z terytoriów mających szanse na inkorporację (Grodzienszczyzny, Wileńszczyzna, Ziemia Ruskie) a własnym

<sup>105</sup> Ibidem.

<sup>106</sup> BPK ZCZW 1773/15/III, k. 115, Biuletyn Prasowego Biura Kresowego nr 170 z dnia 10 XI 1919.

<sup>107</sup> Ibidem.

interesem ekonomicznym. Nie należy zapominać, iż decydowano nie tylko o statusie, ale niejednokrotnie o fizycznym przetrwaniu całych rodzin.

Inne narodowości Mińszczyzny łączyła, zwłaszcza wobec nieudolności administracji ZCZW (1919–1920), świadomość konieczności dbania o własne korzyści ekonomiczne, co z kolei wpływało na politykę polskiej społeczności, umacniając tendencje inkorporacyjne. Inne grupy narodowe na pewno czuły się też zagrożone sprawnością polskiej akcji społecznej, której przebieg starałam się powyżej przybliżyć w oparciu o odnalezione źródła.

Żydzi (co rozumiałe) prowadzili swoją własną politykę. Białorusini nie wykazywali większej aktywności politycznej na terenie Mińszczyzny, czego dowodzi fakt zaniechania jakiegokolwiek działalności w trakcie akcji wyborczej.

Teoretycznie w najtrudniejszej sytuacji znalazła się grupa Rosjan, którzy zadomowili się na tym terenie. Wydaje się, że po kilkumiesięcznej analizie sytuacji postanowili wykorzystać deklaracje nowych władz, czynione z myślą o wsparciu narodu białoruskiego. Nieliczna grupa narodowej elity białoruskiej (wykształconej w szkołach rosyjskich), otrzymała wsparcie inteligencji *de nomine* „białoruskiej”, *de facto* rosyjskiej. Wsparcie wzmożone następnie dopływem sił ze wschodu, którym nie kierowały motywy wyłącznie ekonomiczne.

Formalnie Rada Polska Ziemi Mińskiej w polsko–polskim sporze opowiedziała się po stronie Józefa Piłsudskiego. Było to posunięcie logiczne. W praktyce, jak dowodzi analiza odnalezionych źródeł dotyczących Towarzystwa im. J. Piłsudskiego, społeczeństwo polskie realizowało politykę przeciwną do tzw. „platformy politycznej Naczelnika Państwa”. Podobnie postępowała „Straż Kresowa”. O ile jednak w wypadku „Straży Kresowej” mamy do czynienia z celowym działaniem liderów w nadziei uzyskania przez własną partię profitu politycznego, o tyle w przypadku społeczności polskiej Mińszczyzny nie można odnotować żadnej zorganizowanej akcji partyjnej o znaczącym zasięgu, a co najwyżej efekty swoistego samorzutnego lobbingu społecznego umocnionego przez poczucie społecznego odosobnienia. Wynikało to prawdopodobnie również z faktu, iż 33 „partie polskie” w Mińsku to — co najmniej o trzydzieści za dużo.

Liderzy społeczności polskiej formalnie przyjmowali idee Naczelnika Państwa, w praktyce — głosili endeckie. Na klęskę prób wprowadzenia idei federacyjnej w życie w okresie aktywności ZCZW wpłynęły niewątpliwie różnice w rozumieniu pewnych pojęć. Dla autora Odezwy Wileńskiej „społeczeństwo” to było „społeczeństwo”. Wszyscy. Dla Polaków z Mińszczyzny „społeczeństwo” to było „społeczeństwo polskie”. Dla Piłsudskiego ZCZW był „władzą na terenie Ziemi Wschodnich”, dla Polaków (i przedstawiciele innych narodowości) z Mińszczyzny — „polską władzą”. Paradoksem historii jest to, iż tylko realizacja idei federacyjnej, której w Mińsku bądź nie rozumiano, bądź uznawano (nie bez pewnych podstaw) za utopię, mogła tę polską społeczność ocalić od zagłady.

### Activity of Polish circles on Minsk territory in the realities of 1919–1920

After presenting demographic and political realities on Minsk territory at the beginning of the 20<sup>th</sup> century, the author of the first part of the text, on the basis of her own archival query, characterizes the activity of Polish political and social organizations in Minsk from November 1918 to August 1919, i.e. to the moment of liberation of Minsk from the Bolsheviks. In the second part, owing to the analysis of the found reports of the Borderland Guard instructors of the Minsk District of Borderland Guard, she reconstructs the national, social and political situation prevailing on the discussed territory from September 1919 to the summer of 1920. From November 1919, the representatives of Polish National Council on Belarusian Lands entered the Coordinating Commission remaining under the supervision of the Civilian Commissar for the Eastern Territories (Jerzy Osmołowski). Osmołowski agreed to the Coordinating Commission maintaining control over the action taken before the scheduled (in the Wilno Proclamation) referendum concerning the future fate of Eastern Lands. The Coordinating Commission formulated a project to create 'Byelopoland' (the author, J. Niemcewicz). Cited materials are evidence to a close cooperation between the members of Polish Council of Minsk District in 1920 (with Ignacy Porębski as the president) and the leaders of Borderland Guard in Warsaw, a cooperation which pointed at incorporation inclinations of both Polish Council as well as Borderland Guard.

The leaders of Polish community formally accepted the ideas of the Head of the State. In practice, they endorsed National Democrats' views. As the analysis of the found sources proves, the Polish society of Minsk, similarly to Borderland Guard, followed a policy contrary to the one of 'the Head of the State's political platform'. While, in the case of Borderland Guard, one can observe intentional action of the leaders in the hope of obtaining political profit for their party, in the case of Polish community of Minsk, however, no organized political action of a broader scope can be noticed, at the most, the effects of specific, spontaneous social lobbying reinforced by a feeling of social isolation.

The last part of the text indirectly characterizes (the source: Borderland Guard reports) the activity of other communities of the Minsk District, and presents their attitude towards the Polish State and Poles. It provides, among others, interesting information about the reasons for the termination of a project to establish Belarusian army by the Belarusians of Minsk who did not place trust in Paweł Aleksyuk; and information related to Belarusian elites striving to delay the scheduled referendum. The information also concerns the attitude of Jewish and Russian community towards Poland.

### Активность польских кругов на Минщине в 1919–1920 годах

После представления демографической и политической ситуации на территории Минщины в нач. XX в., автор в первой части своей статьи, опираясь на собственные архивные исследования, дала характеристику деятельности польских политических и общественных организаций в Минске с ноября 1918 по август 1919 г., то есть до освобождения Минска от большевиков.

Во второй части статьи, автор, благодаря найденным раппортам Стражи Кресов (минское отделение Стражи Кресов), реконструировала национально-демографическую и общественно-политическую ситуацию на данной территории в период сентября по лето 1920г. С ноября 1919 г. представители Польского Национального Совета Белорусских Земель вошли в состав действующей при Генеральном комиссаре восточных земель (Ежи Осмоловский) Согласительной Комиссии. Осмоловский выразил свое согласие, чтобы Согласительная Комиссия осуществляла контроль над всеми действиями, проводимыми перед планируемыми (в Виленском обращении) плебисцитом о дальнейшей судьбе Восточных Земель. В кругу Согласительной Комиссии был сформулирован проект образования „Белопольши” (автором которого был Немцевич). Цитированные материалы свидетельствуют о тесном сотрудничестве членов Польского Совета Минской

Земли в 1920 г. (в то время председателем был Игнатий Порембский) с лидерами Стражи Кресов в Варшаве, сотрудничестве, которое указывало на инкорпорационные склонности как польского Совета, так и лидеров Стражи Кресов.

Лидеры польского сообщества формально поддерживали идеи Начальника Государства, в практике же оглашали национал-демократические. Как свидетельствуют источники, польское сообщество Минщины, подобно, как и Страж Кресов, реализовало политику противоположную политике главы государства. Но, если в случае Стражи Кресов, мы имеем дело с целенаправленной деятельностью лидеров в надежде получения их партией политического профиля, то в случае польского сообщества Минска не наблюдается никаких организованных партийных действий в широком масштабе, скорее всего это были эффекты определенного самоорганизованного общественного лоббинга, подпитывавшегося чувством общественной изоляции.

В последней части текста автор характеризует (на основе рапортов Стражи Кресов) активность других сообществ Минщины, показывает их отношение к польскому государству и полякам. В статье указываются также интересные сведения о причинах приостановления проекта образования белорусской армии самими же белорусами Минска, не доверяющих Павлу Алексюку; содержится информация о стремлении белорусской элиты к перенесению на более поздний срок проведения плебисцита. Автор также описывает отношение русского и еврейского меньшинств к польскому государству.